

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 173 (604)

Łódź, niedziela 29 czerwca 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

## Finalizujemy rokowania z Czechosłowacją

WARSZAWA (PAP). Dnia 28 b.m. wyjechał do Pragi minister przemysłu i Handlu, Hilary Minc. Celem wyjazdu jest finalizacja rokowań gospodarczych między Polską i Czechosłowacją. Ministrowi towarzyszą — wiceminister Skarbu Rożniak i dyrektor Narodowego Banku Polskiego — Trapezyński.

## PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH

odbywa Wielka Trójka swe narady w Paryżu

### Min. Bidault ma zastrzeżenia co do decyzji tajności obrad

PARYŻ, (PAP) — Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, Francji i Wielkiej Brytanii odbywają swe narady w towarzystwie 4 lub 5 doradców każdy.

Delegacja radziecka liczy 89 członków wraz z sekretarzami i tłumaczami. Delegacja brytyjska składa się z 10 głównych doradców i około 30 osób z różnych ministerstw.

Obrady paryskie mają potrwać 4 — 5 dni.

LONDYN, (PAP) — Omawiając decyzję tajności obrad konferencji paryskiej, sprawozdawca polityczny dziennika „Manchester Guardian” pisze: „Niewątpliwie ważne przyczyny, związane z do-

świadzeniami z poprzednich konferencji ministrów spraw zagranicznych, skłoniły ministrów do powzięcia decyzji tajności obrad. Nie ulega wątpliwości, że szanse na kompromis zmniejszyłyby się, gdyby każda wypowiedź ministrów była podawana do publicznej wiadomości. Jawność obrad przeważnie zmusza ministrów do zajęcia zawczasu stanowiska w każdej sprawie, a później trudno jest to stanowisko zmienić ze względów prestiżowych”.

LONDYN, (PAP) — Sprawozdawca polityczny agencji Reutersa donosi, powołując się na koła miarodajne, że tajność obrad konferencji paryskiej — została postanowiona na wniosek brytyjski i że

delegacja francuska była temu przeciwna.

Nie ulega wątpliwości, że minister Bevin nalegał na tajność obrad, ponieważ sądził, iż umożliwi to szybsze porozumienie.

W dalszym ciągu twierdzą, że dopiero po zakończeniu obrad ogłoszony będzie oficjalny komunikat.

LONDYN, (PAP) — Z Paryża donoszą, że minister Bevin przedstawi na konferencji paryskiej plan utworzenia centralnego komitetu gospodarczego. Komitetowi temu podlegać będą podkomitety, poświęcone poszczególnym działom życia gospodarczego Europy. Zadaniem podkomitetów byłoby zestawienie bilansu potrzeb Europy oraz możliwości produkcyjnych krajów europejskich. Deficyt byłby wskaźnikiem jaka pomoc amerykańska jest Europie potrzebna.

MOSKWA, (PAP) — Koła radzieckie uważają, iż wobec tego, że Marshall nie sprecyzował swych propozycji, konferencja paryska winna przede wszystkim zwrócić się do rządu USA z prośbą o wyjaśnienie w jakich granicach, na jakich warunkach i na jaki okres USA mają zamiar udzielić kredytów krajom Europy.

Poza tym należy też, zdaniem kół radzieckich, wyjaśnić, jak dalece kraje Europy mogą liczyć na to, iż odnośne plany i kroki rządu USA będą zatwierdzone przez kongres.

Konferencja paryska w wypadku gdyby nie skierowała takich pytań do rządu USA, może znaleźć się w kłopotliwej sytuacji, albowiem trudno opracować konkretne propozycje w sprawie otrzymania kredytów, dopóki nie zostały wyjaśnione rzeczywiste możliwości i zamiary rządu USA w tej dziedzinie.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

### Kłamstwa o popularności de Gaulle'a



Gen. de Gaulle wznowił działalność polityczną. Na zdjęciu jeden z lokalnych partijników, gdzie rejestrują się zwolennicy francuskiego kandydata na dyktatora. Jak widać, nawet przed obiektywem fotografa nie udało się zebrać znaczniejszej grupy ludzi.

### Czy Francuzi wybrali

#### drogę samobójstwa?

PARYŻ, (SAP) — Rada ministrów rozpatrywała w piątek wie-

czorem problemy będące przyczynami ruchu strajkowego w całej Francji.

Wicemin. Teitgen oświadczył przedstawicielom prasy, że sytuacja jest bardzo poważna, ponieważ rada ministrów stanęła przed zadaniem generalnej podwyżki płac.

Ogólne podniesienie płac o 10 procent jest równoznaczne z wypuszczeniem w obieg 60 miliardów franków w banknotach, a ponieważ jednocześnie zwiększanie produkcji jest niemożliwe — przeto pieniądze te zostaną bez pokrycia i zasila czarny rynek.

Teitgen, twierdzi, że jeśli strajki nie ustną, to znaczy, że Francuzi wybrali drogę samobójstwa.

### Szwajcaria również deklaruje współpracę

ZURYCH, (PAP) — Rząd szwajcarski ogłosił, że Szwajcaria gotowa jest wziąć udział w opracowaniu planu odrodzenia życia gospodarczego w Europie.

## Nasze stanowisko

Cały świat stoi przed trudnościami gospodarczymi. Pomiedzy wielkimi mocarstwami jest tylko ta różnica, że zasoby gospodarcze oraz możliwości produkcyjne Stanów Zjednoczonych są dziś największe. Nie znaczy to jednocześnie, aby mocarstwo to nie stało przed poważnymi trudnościami. W U.S.A. zaznacza się już powojenna depresja gospodarcza, a kryzys zbliża się nieuchronnie. Rozbudowany podczas wojny przemysł musi wrócić do norm obliczonych na produkcję pokojową.

Jest oczywiście, że w tych właśnie warunkach należało przedsięwziąć kroki zaradcze. Dlatego został ogłoszony t. zw. plan Marshalla, który wywołał poważne zainteresowanie całej Europy. Przyjęcie przez rząd wszystkie narody z prawdziwym zadowoleniem. Nie należy jednak sądzić, że toczące się w Paryżu rozmowy przyniosą automatyczne rozwiązanie trudności gospodarczych. Od propozycji do ich realizacji droga dość odległa. W Stanach Zjednoczonych w tej sprawie musi jeszcze wypowiedzieć się senat, który oprze się na opinii kilku komisji, badających sytuację ekonomiczną U.S.A. Rozdział dolarów i towarów amerykańskich będzie musiał być uzgodniony z planem samopomocowym Europy.

Chodzi ponadto o to, aby Stany Zjednoczone wyrzekły się jednocześnie prób ingerencji politycznej, szantażu dolarowego. Europa może zgodzić się na współpracę jedynie pod warunkiem, że europejskie kraje będą decydować o rodzaju pomocy, której sobie życzą i, że prace dotyczące tej pomocy będą wykonane przez aparat Organizacji Narodów Zjednoczonych — Europejską Komisję Ekonomiczną w Genewie.

## WZNOWIENIE DZIAŁAŃ WOJENNYCH nastąpić ma jutro na frontach Indonezji

LONDYN, (PAP) — Według doniesień agencji Reutersa z Batawii, źródła indonezyjskie otrzymały informacje, że dowództwo armii holenderskiej ma rozpocząć natarcie na wszystkich frontach w poniedziałek o godz. 6 rano czasu lokalnego.

Rzecznik armii holenderskiej w Batawii oświadczył, że nic nie wie o takim rozkazie.

Po otrzymaniu wiadomości o zamierzonym natarciu naczelny dowódca armii republikańskiej Soe-

dirman wydał odezwę do narodu, wzywając go do zachowania spokoju i przeciwstawienia się wszelkim atakom.

„O ile Holendrzy rozpoczną natarcie na wielką skalę, cały naród indonezyjski musi wziąć udział w kontrofensywie. W tej sytuacji stają się nieaktualne — umowa o zawieszeniu broni i inne układy —

stwierdził Soedirman. Mimo tych alarmujących doniesień, do Batawii przybył dr. Boedijar, sekretarz delegacji indonezyjskiej do rokowań z Holendrami. Przywiózł on ze sobą oficjalny tekst odpowiedzi prezydenta Soekarnosa władzom holenderskim, który został natychmiast doręczony dr. van Mookowi.

### Z ostatniej chwili

#### Strajk górników we Francji zakończony

PARYŻ (PAP). Oficjalnie komunikują, że strajk w kopalniach węgla został zlikwidowany.

Rząd francuski zaakceptował warunki porozumienia przyjęte również przez przywódców górników.

Praca będzie zapewne wznowiona w poniedziałek.

### Każdy obywatel USA

#### placi 30 dolarów na utrzymanie rządu Kuomintangu

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa cytuje komentarz radia moskiewskiego, stwierdzający, że Stany Zjednoczone do tego stopnia popierają rząd Kuomintangu, że na każdego obywatela Stanów przypada udział 30 dolarów dla utrzymania tego rządu przy władzy.

Rząd Kuomintangu zmusza prasę do posłuszeństwa i milczenia, a ci przywódcy chińscy, którzy stawiają opór zostają aresztowani. Dzienniki Stanów Zjednoczonych usiłują wmówić czytelnikom, że w obecnej sytuacji w Chinach są niezadowolone jedynie elementy skrajno-lewicowe.

# ...Żądamy uznania swobód do których mamy słuszne prawo...

## Międzynarodowy sejm świata pracy obraduje w Genewie

BERLIN (PAP). Na plenarnej sesji międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie wygłosił przemówienie Leon Jouhaux, sekretarz generalny francuskiej konfederacji pracy, który podkreślił że „o ile Europa nie potrafi zdobyć się na współpracę, oznaczać to będzie jej koniec”.

Jouhaux wzywał w swym przemówieniu do położenia kresu „współzawodnictwu między mocarstwami” i oświadczył, że urodzenie przemysłu stwarza platformę do współpracy gospodarczej w ramach danego kraju oraz w ramach międzynarodowych.

„My, robotnicy — powiedział Jouhaux — żądamy uznania swobód, do których mamy prawo i od których uzależniony jest pokój i dobrobyt na świecie”.

Następnie egipski podsekretarz stanu do spraw społecznych i delegat na konferencję, Seif Radi Bey, zapoznał zebranych z reformami społecznymi, zapoczątkowanymi przez rząd egipski. Wprowadzone zostały ubezpieczenia społeczne w całym kraju, założono organizacje społeczne i opracowany został plan budownictwa mieszkaniowego. — Radi Bey wyraził nadzieję, że wkrótce na specjalnej sesji konferencji poświęconej zostanie uwaga zagadnieniu robotników rolnych oraz wyraził zadowolenie, że najbliższa konferencja pracy, dotycząca Bliskiego

Wschodu, odbędzie się w Kairze.

W toku ogólnej dyskusji, delegat robotników kubańskich, Carlos Fernandes, wymienił sześć krajów, w których zastosowane zostały represje przeciwko związkom robotniczym i wprowadzone zostały ustawy antyrobotnicze. W imieniu federacji robotników kubańskich i całej Ameryki Łacińskiej — zapro-

stował on przeciwko rozwiązaniu związków zawodowych w Brazylii i zawieszeniu organizacji robotniczych w Kolumbii.

Delegat rządu brazylijskiego, Bandeiro de Mello, wzywał do zorganizowania imigracji na szeroką skalę uchodźców europejskich do południowej Ameryki. zaznaczył on jednak, iż plan taki wymaga znacznych środków i że państwa południowej Amery-

ki nie będą w stanie same sfinansować tego projektu.

Minister pracy w tymczasowym rządzie indyjskim i delegat rządu indyjskiego, Jagjwan Ram oświadczył, że żadne państwo azjatyckie nie zgodzi się na to by stać się wasalem obcego mocarstwa. Państwa azjatyckie zdecydowane są podnieść swój rozwój gospodarczy i społeczny. Dążenie do postępu spo-

łecznego jest bodźcem dla ruchu wyzwolenieckiego w Azji.

GENEWA (PAP). W dalszym ciągu obrad przyjęto jednogłośnie rezolucję, witającą z zadowoleniem konferencję trzech ministrów w Paryżu, jako wydarzenie, mające doniosłe znaczenie dla przyszłości. Rezolucja ta, którą zgłosił Jouhaux, stwierdza, że odbudowa zdewastowanej Europy jest pierwszym warunkiem odbudowy świata.

GENEWA (PAP). Przedstawiciel Australii — minister transportu, Ward, wyraził opinię, że gospodarka kapitalistyczna związana jest z niebezpieczeństwem wojny. Jego zdaniem, pokój zależy do wspólnej akcji zorganizowanych pracowników na całym świecie oraz poprawy ich warunków bytu.

Zagrożenie pokoju światowego będzie istniało zawsze, jeżeli międzynarodowa wymiana handlowa oparta będzie na zysku, który jest niezbędnym czynnikiem gospodarki kapitalistycznej.

Zdaniem Warda, pomoc krajom potrzebującym powinna być udzielona ze względów czysto humanitarnych, a nie politycznych.

## PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ przybył na Święto Morza do Szczecina

SZCZECIN (PAP). Od wczesnych godzin rannych w dniu 28 czerwca ulice Szczecina zaroły się od tysiącznych rzesz społeczeństwa, które przybyły z całego kraju, aby wziąć udział w wielkich uroczystościach Święta Morza.

Do portu przybywają liczne grupy osób pragnących zwiedzić statkami dolną Odrę, port, Zalew

Szczeciński i wybrzeże Bałtyku. Również bardzo liczny jest udział młodzieży w imprez. sportowych.

W godzinach przedpołudniowych na lotnisko w Dąblu pod Szczecinem przybyli liczni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z ministrem Ropackim i generałem Rotkiewiczem, dowódcą okręgu wojskowego na czele,

aby powitać dostojnego gościa — prezydenta Bolesława Bieruta.

Prezydent Rzeczypospolitej przybył do Szczecina samolotem. Dostojnego gościa powitała kompania honorowa z poczem sztandarowym, prezentując broń. Orkiestra wojskowa odegrała Hymn Narodowy. Prezydent dokonał przeglądu kompanii honorowej plechoty i marynarki, poczem odbyła się deflada.

Na granicy miasta prezydent Szczecina inż. Zaremba powitał Prezydenta RP chlebem i solą. Tłumy witwały przejeżdżającego Prezydenta niemilknięcymi oklaskami i okrzykami.

## Stanowisko Jugosławii w sprawie planu Marshalla

BELGRAD, (PAP). — Rząd jugosłowiański wystąpił do rządów brytyjskiego, francuskiego i radzieckiego notę, w której stwierdza, że został poinformowany drogą nieoficjalną o zwołaniu konferencji ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Francji dla omówienia planu pomocy amerykańskiej dla Europy.

Chociaż rząd jugosłowiański nie zna warunków i szczegółów propozycji amerykańskiej, uważa za wskazane oświadczyć, że Jugosławia interesuje się projektem amerykańskim, jeśli zmierza on do uaktwiania odbudowy gospodarczej państw europejskich oraz do pogłębienia pokojowej współpracy między narodami i jeśli opierać się on będzie na zasadach karty ONZ.

Rząd jugosłowiański w tych ramach byłby gotów wziąć udział w rokowaniach wstępnych nad projektem amerykańskim.

## Oficjalny rozkaz mordowania wydała policji służba bezpieczeństwa w Madrycie

PARYŻ, (PAP) — Z Madrytu donoszą, że „Generalna dyrekcja służby bezpieczeństwa” w Madrycie wystosowała ściśle poufny okólnik do policji, w którym wyopowiada się przeciwko aresztowaniu podejrzanych, zalecając mordowanie ich na miejscu.

Treść okólnika jest następująca: „Biorąc pod uwagę interwencje

akredytowanych w Hiszpanii, na korzyść oskarżonych w pewnych procesach politycznych — siły policyjne, powołane do stosowania represji przeciwko aktom sabotażu i terroryzmu, będą na przyszłość karać na miejscu wszystkich zatrzymanych z bronią w rękę i winnych aktów sabotażu. Nie należy brać jeńców, chyba, że będą świadkami aresztowania”.

PARYŻ, (PAP) — Agencja prasowa republikańskiego rządu hiszpańskiego donosi: Republikański rząd hiszpański wydał odezwę do wszystkich Hiszpanów, wzywając ich do wstrzymania się od głosowania w organizowanym przez gen. Franco referendum.

„Rząd republikański — stwierdza odezwa — czuje się w obowiązku przestrzec opinię pu-

bliczną przed nowym manewrem politycznym gen. Franco. Referendum to, sfalszowane z wczesna, jest przedstawione w formie zasięgnięcia opinii narodu i stanowi próbę gen. Franco utrzymania się przy władzy. Dyktator zmuszony jest obecnie symulować metody demokratyczne, aby utrzymać swój rząd określony przez Zgromadzenie ONZ jako faszystowski. Nie może on jednak wykażać, że jego barbarzyńska tyrania, narzucona narodowi hiszpańskiemu przy poparciu mocarstw osi — ma pozory legalności.

Rząd republikański jest pewny, że naród hiszpański nie będzie dobrowolnie brał udziału w głosowaniu. Cały naród zjednoczy się w wspólnym wysiłku dla obalenia gen. Franco”.

## Czesi chcą znieść karę śmierci

PRAGA, (PAP) — Jak donosi dziennik „Svobodne Noviny”, ministerstwo Sprawiedliwości opracowuje projekt ustawy o zniesieniu kary śmierci w Czechosłowacji.

## PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH

(Dokończenie ze str. 1-ej)

PARYŻ, (PAP) — Sobotnia narada trzech ministrów spraw zagranicznych rozpoczęła się o godzinie 16 min. 10 i trwała do godziny 18 min. 45.

Delegacja radziecka już od soboty rano starannie przygotowywała się do dalszych prac konferencyjnych. Również francuski minister spraw zagranicznych naradzał się od rana ze swymi współpracownikami.

Wszystkie trzy delegacje ściśle przestrzegają tajemnicy obrad, wobec czego wszelkie krążące na ten temat pogłoski należy traktować jako dowolne domysły, oparte jedynie na dotychczasowych sugestiach prasy w sprawie zasadniczego stanowiska trzech mocarstw w stosunku do planu Marshalla.

Tajność obrad wywołuje podobno zastrzeżenia ze strony ministra Bidault.

LONDYN, (PAP) — W doniesieniach z Paryża agencja Reutersa notuje, że krąży tam fala różnych pogłosek na temat przebiegu konferencji trzech w związku z tajemnicą jej obrad. Korespondent Reutersa stwierdza, że żadnej podstawy nie mają pogłoski o rzekomo ujawniających się już na wstępie poważnych trudnościach.

Są wszelkie powody do przypuszczeń, że piątkowe zebranie miało charakter całkowicie badawczy i nie wywołało żadnych komplikacji.

Minister Molotov słuchał uważnie wywodów ministrów Bevina i Bidault, oraz postawił szereg zasadniczych i dodatkowych pytań, co było rzeczą zupełnie zrozumiałą.

Z kolei korespondent Reutersa snuje przypuszczenia co do stanowiska Wielkiej Brytanii i Francji twierdząc, że oba te mocarstwa, kierując się względami „skuteczności i szybkości” — pragną ograniczyć rolę europejskiej komisji gospodarczej do konsultacji i do przekazywania oficjalnych wiadomości o ustalonych planach rządów USA. Następnie sekretarz europejskiej komisji gospodarczej, dr. Mandel, stanowczo wypowiedział się za tym, by komisji tej użyto jako organu planującego w odniesieniu do projektu Marshalla. Europejska komisja gospodarcza zbiera się w następną sobotę w Genewie.

WASZYNGTON, (PAP) — Dzienniki amerykańskie krytykują decyzje w sprawie tajemności obrad konferencji paryskiej, przypisując tę decyzję ministrom spraw zagra-

nicznych ZSRR i Wielkiej Brytanii. Jeden z korespondentów amerykańskich atakuje w związku z tym ostro ministra Bevina, wyrażając opinię, że minister brytyjski „korzysta z nieobecności delegacji USA, by porzucić politykę otwartej dyplomacji, do której zobowiązany jest rząd St. Zjednoczonych”.

WASZYNGTON (PAP). Jeden z urzędników oświadczył prywatnie korespondentowi Reutersa: „O planie Marshalla mogę powiedzieć tylko dwie rzeczy — po pierwsze musi to być plan europejski, a nie plan Marshalla i po drugie — jak dotychczas — nie ma jeszcze żadnego planu”.

Ponadto ze strony miarodajnej donoszą, że w departamencie stanu nie opracowano jeszcze żadnego programu odbudowy Europy, nie wysuwa się tam narazie żadnej specyficznej formy pomocy i nie wyklucza się z góry żadnej formy pomocy.

W Waszyngtonie oświadcza, że Marshall w mowie, której nigdy nie zakomunikowano oficjalnie rządowi europejskim zaproponował, by narody europejskie ułożyły same bilans swych zasobów i potrzeb oraz przyrzekły współdziałanie Stanów Zjednoczonych.

PARYŻ (PAP). Następne zebranie ministrów spraw zagranicznych odbędzie się w poniedziałek popołudniu.

akredytowanych w Hiszpanii, na korzyść oskarżonych w pewnych procesach politycznych — siły policyjne, powołane do stosowania represji przeciwko aktom sabotażu i terroryzmu, będą na przyszłość karać na miejscu wszystkich zatrzymanych z bronią w rękę i winnych aktów sabotażu. Nie należy brać jeńców, chyba, że będą świadkami aresztowania”.

PARYŻ, (PAP) — Agencja prasowa republikańskiego rządu hiszpańskiego donosi: Republikański rząd hiszpański wydał odezwę do wszystkich Hiszpanów, wzywając ich do wstrzymania się od głosowania w organizowanym przez gen. Franco referendum.

„Rząd republikański — stwierdza odezwa — czuje się w obowiązku przestrzec opinię pu-

## Na kongres w Norymberdze pojadą socjalistyczni obserwatorzy

PARYŻ (PAP). Na temat zjazdu niemieckiej partii socjalistycznej, o którym doniosła agencja Reutersa, — agencja France Presse podaje ze swej strony następujące informacje z Baden-Baden:

Poraz pierwszy od lat 15 partie socjalistyczne różnych krajów na wzięją ponownie kontakt z niemieckim kongresem socjaldemokratycznym — oświadczył w wywiadzie Salomon Grumbach, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Rady Republiki i delegat francuskiej partii socjalistycznej na kongres socjaldemokratyczny w Norymberdze. Jest to konsekwencja decyzji,

powziętych ostatnio na konferencji międzynarodowej w Zurichu, w której osiągnięto jednomyślność co do mianowania komisji, złożonej z przedstawicieli Anglii, Francji, Belgii, Holandii, Norwegii, Czechosłowacji i Polski — krajów, które przeważnie były okupowane i które będą reprezentowane na kongresie w Norymberdze.

W ten sposób delegaci socjalistów tych krajów, które ucierpiały najbardziej od okupacji hitlerowskiej — będą mogli dzięki obecności na kongresie zdać sobie sprawę z nastrojów, panujących wśród socjal-demokracji niemieckiej.

# Nowa ustawa prasowa

## ugruntuje w pełni wolność słowa

Prasa polska odzwierciedla dziś nastroje całego społeczeństwa. Piszący „całego”, ponieważ opozycja ma również możliwości posługiwania się własnymi wydawnictwami. Nawet — jak to określili przywódcy P. S. L. — lewicy, Wycech — patentowani reakcyjniści z podwarszawskich miejscowości leńskichowych znajdują dla siebie źródło inspiracji prasowych w „piśmie dla wszystkich”. Po amnestii konspiracyjne wydawnictwa podziemne straciły punkt oparcia i prawdopodobnie tylko resztki NSZ próbują jeszcze używać tej formy propagandowej.

Zresztą poziom ukazujących się przed kilku miesiącami szmatek konspiracyjnych był beznadziejnie niski — tak w doborze artykułów jak i informacji. Kłamstwo i obtuda wyzierały niemal z każdego słowa. W tych warunkach — wydaje się — że oprócz jednostek cały naród czerpie informacje z prasy oraz radią krajowego i zagranicznego.

### TRUDNOŚCI PIERWSZEGO OKRESU I PRASA

Stosunek państwa do prasy regulowany był przez Państwowy Urząd Kontroli Prasy i Widowisk. Podstawą działania tego urzędu były ramowe przepisy prasowe. Trzeba w związku powyższym faktem od razu zastrzec, że tak jak w działalności partii i stronnictw politycznych, które stworzyły blok demokratyczny, istniała konieczność przełamania nastrojów pewnej części społeczeństwa — tak na odciśnięciu prasowym zwolennicy przemian ustrojowych musieli stawiać sobie pewne ograniczenia.

O tak zwanej wolności słowa pisano wiele. Jeżeli chodzi jednak o trudny okres przełomowy w życiu naszego kraju, musimy być świadomi faktu, że stan umysłów dużej części społeczeństwa, powiązania uczuciowe w czasie okupacji z organami zjawami konspiracyjnymi, które politycznie błędziły, wielkość przemian ustrojowych i zasadnicza zmiana polskiej polityki zagranicznej — wszystkie te czynniki wymagały specjalnej sprawności i względnej zgodności opinii publicznej. W takiej sytuacji Urzędowi Kontroli Prasy i Widowisk przypada poważna rola.

### PROBLEMATYKA PRASOWA

Walka związana jest zawsze z rozkazami i komunikatami bojowymi. Prasa polska w pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości posiadała wiele tego typu cech. Normujące się życie pogłębiało problematykę społeczno-polityczną, poszerzało zasięg podawanych do druku informacji. Wydaje się jednak słuszne twierdzenie, że ten rozwój został częściowo zahamowany i spoczony przez ekspresowy typ gazet, w którym teo słowa znaczeniu. Wiele doświadczeń w codziennej pracy dziennikarza wskazuje, że mimo wszystko — nie osiągnęliśmy w zakresie problematyki prasowej takich warunków działania, które by w pełni zadawały czytelnika i piszącego, a równocześnie nie pozwały na wykorzystanie ich przez wrogów demokracji.

Dobrze się stało, że jeden z przedstawieli dziennikarzy socjalistycznych w Sejmie podjął zagadnienie uregulowania tej tak bardzo ważnej dziedziny życia. Poseł, tow. Praga oświadczył: „Istnieje dziś konieczność wydania ustawy prasowej, która gruntowałaby wolność prasy zgodnie z interesami Rzeczypospolitej i deklaracją praw obywatelskich.

### O NOWĄ USTAWĘ PRASOWĄ

Czego możemy się od takiej ustawy spodziewać? Przede wszystkim wytworzy ona poczucie pewności prawnej. Dotychczasowe ramowe

jedynie przepisy zostaną zastąpione ustawą o wyczerpującej treści. Dokładne zapoznanie się z nią przez dziennikarzy wytworzy lepsze niż dotychczas warunki pracy. To co się nazywa wycuciem czy intuicją, zostanie zastąpione pewnością prawną. Jest oczywiście, że ustawodawca musi brać pod uwagę nie blaha w Polsce okoliczność liczenia się z postawą wrogów demokracji, którzy wolność słowa chcieli-by wykorzystać dla siania zamętów i podrywa-

nia zaufania do zdobycy ustrojowych demokracji ludowej. Krytyka jest niewątpliwie konstruktywnym zjawiskiem. Jej rola, właściwie pojęta, winna być w Polsce pielęgnowana. Należy jednak baczyć, by pod jej osłoną nie szerzyła się destrukcyjna nienawiść, chęć niszczenia dorobku lat powojennych. Rola prasy w naszym życiu jest zbyt wielka, abysmy zaniedbywali ustalenie podstaw prawnych jej działania nawet w szczegółach. Te

szczegóły winny dotyczyć nie tylko warunków oddziaływania prasy. Istnieje wiele zagadnień związanych z technicznymi zagadnieniami wydawniczymi z rodzajem ukazującym się pism, ich treścią — które również winny znaleźć właściwe podstawy prawne. Głos posta — dziennikarza podjęty był w porę. Za postulatai przez niego zreferowanymi winny nastąpić realne fakty.

Antoni Pokorski.

### Przed zawarciem nowych umów

## Ożywione stosunki handlowe utrzymuje Polska z zagranicą

W chwili obecnej delegacja handlowa polska prowadzi w Moskwie pertraktacje z rządem radzieckim o nową roczną umowę handlową.

W związku z dobiegającymi do końca pertraktacjami, które prawdopodobnie zostaną sfinalizowane w pierwszej połowie lipca, wyjeżdża do Moskwy w pierwszych dniach lipca podsekretarz stanu dla spraw handlu zagranicznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Ludwik Grossfeld.

W lipcu przewiduje się wszczęcie w Paryżu rokowań o nową umowę handlową z Francją.

Także w pierwszej połowie lipca wyjeżdża do Sofii polska delegacja handlowa pod przewodnictwem wiceministra tow. Szyra, przew. Tow. Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej, dla rokowań i zawarcia nowej umowy handlowej z Bułgarią.

Jak się dowiaduje korespondent

SAP pertraktacje handlowe polsko-czechosłowackie, prowadzone w Pradze, dobiegają końca. Dotyczą one szerokiej współpracy gospodarczej, obejmującej między innymi wymianę towarową na okres 5 lat. W ciągu tego czasu będą wzajemnie uzupełniane potrzeby surowcowe i inwestycyjne, przewidziane narodowymi planami gospodarczymi obu krajów.

Polska będzie zaopatrywać Czechosłowację w węgiel, cynk, prąd elektryczny itd., a w późniejszych latach pięćdziesiąt także w artykuły rolnicze.

Czechosłowacja zaś, obok artykułów takich, jak drzewo, kaolina itp., dostarczy nam w pierwszym rzędzie urządzeń przemysłowych, uwzględniając w znacznej mierze potrzeby Polski w dziedzinie przemysłowych artykułów, biegowych i inwestycyjnych.

Układ wejdzie w życie najprawdopodobniej z dniem 1 lipca i zostanie uroczystie podpisany w Pradze przy udziale członków obu rządów. Przewidziany jest w tym celu wyjazd do Pragi licznej delegacji rządu RP.

## Do współpracy wzywa Ministerstwo Administracji Publicznej

Referat Sprawozdawczości Ministerstwa Administracji Publicznej w celu pogłębienia sprawozdawczości terenowej komunikuje, że

chętnie widziałby współpracę poszczególnych organizacji społecznych, czy nawet poszczególnych osób, któreby w interesie dobra publicznego dzieliły się z Referatem swymi spostrzeżeniami na temat dodatnich czy ujemnych zjawisk naszego życia publicznego.

Wiadomości kierować: Warszawa, Rakowiecka 4. Referat Sprawozdawczości MAP, pok. 229.

## Metryka Mickiewicza odnaleziona zosła w Moskwie

W archiwach radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych odnaleziono zostały bezcenne dokumenty z życia Adama Mickiewicza, mianowicie jego dyplom z Uniwersytetu Wileńskiego, metrykę urodzenia oraz szereg formularzy i kwestionariuszy z okresu pobytu jego w Rosji.

Wszystkie odnalezione dokumenty przesłane zostały za pośrednictwem Ambasady R. P. w Mos-

kwie na ręce Polskiej Akademii Umiejętności.

## Nasza Politechnika! Wreczenie insygniów rektorowi Stefanowskiemu

(t) W rektoracie Politechniki Łódzkiej odbyła się uroczystość wreczenia Rektorowi J.M. dr. inż. Bohdanowi Stefanowskiemu przez przedstawicieli świata technicznego symbolu władzy akademickiej pod postacią łańcucha rektorskiego.

W gabinecie Rektora zebrał się przedstawiciele Naczelnej Organizacji Technicznej. W czasie oficjalnych przemówień, wygłoszonych na uroczystości, podkreślono zasługi Rektora Stefanowskiego, położone przy założeniu tej uczelni. Z budynków pofabrycznych, nieodpowiadających wymogom wyższej uczelni, powstał nowoczesny gmach Politechniki, wyposażony w piękną aulę, pracownię i salę wykładowe i zaopatrzone we wszystkie, niezbędne pomoce naukowe. Dziś kształcą się tam nowe zastępy polskich inżynierów — tego szlaku pracowników umysłowych, którzy wespół z robotnikami decydować będą o przyszłym rozwoju naszego przemysłu i naszej techniki.

Po otrzymaniu insygniów władzy rektorskiej, Rektor Stefanowski podziękował za dar. Rektor pod-

kreślił, że przybywając przed 2 laty do Łodzi nie spodziewał się, że idea zorganizowania tutaj Politechniki będzie tak silnie popierana przez ludność. Spotkał się powszechnie z dużą życzliwością, która umożliwiła szybkie uruchomienie tej jednej z najpoważniejszych wyższych uczelni łódzkich.

„Przyjmując ten dar — oświadczył na zakończenie Rektor — pragnąłbym, aby ten łańcuch rektorski nie był symbolem ciężaru władzy rektorskiej, ale aby był on symbolem wężli, łączącej świat techniczny Łodzi i wszystkich jej mieszkańców z Politechniką, która oby rozwinęła się dalej ku sławie Łodzi, pożytkowi społeczeństwa i Państwa polskiego. Niechaj ten łańcuch będzie symbolem, uprawniającym do wyrażania się o Politechnice Łódzkiej: Nasza Politechnika!

BEZ PODPISU



### Sprostowanie

We wczorajszym numerze niekrotnie został tytuł wywiadu z tow. Lucjanem Motyką, przewodniczącym Komitetu Centralnego OM TUR. Tytuł ten winien brzmieć: „Nowy etap działalności rozpoczęła Organizacja Młodzieży TUR”.

## Nasz felieton

### Sympatia i zrozumienie

W ciągu ostatniego półrocza odwiedziło Polskę szereg wyśmienitych zagranicznych, złożonych w większości z przedstawicieli prasy. Rezultatem tych odwiedzin były reportaże, wypełnione obserwacjami życia Polski powojennej, które ukazały się w wielu pismach europejskich. — Spostrzeżenia które dziennikarze zagraniczni wywieźli z naszego kraju, noszą bardzo różnorodny charakter i to nie tylko pod kątem oceny wewnętrznej sytuacji Polski, ale również pod względem doboru materiału doboru zjawisk na które zwrócono w nich uwagę.

Rok temu bawił w Polsce znany przedstawiciel katolicyzmu francuskiego Emanuel Mounier, przywódca grupy ujawniającej wyraźne sympatie dla poglądów lewicy społecznej. Wrażenia jego zamieszczone w „Esprit” pierwsze bo dał zapoznały bezstronnie Europę z procesem odbudowy i przebudowy państwa polskiego. Reportaże Mouniera przekonały na Zachodzie ludzi, którzy stać jeszcze na intelektualną uczciwość, że nad Wisłą i Odrą w niesłychanie ciężkich i trudnych warunkach podjęto wysiłek stworzenia nowych form gospodarczych, politycznych i społecznych.

Kilkakrotnie w ciągu ubiegłego roku przybyli jeszcze inni francuscy goście. Między nimi bawił również wybitny dziennikarz M. Schwoebel, współpracownik dziennika „Le Monde”, będącego powojenną kontynuacją dobrze niegdyś znanego półoficjalnego organu Quai d'Orsay — „Le Temps”. Schwoebel zamieścił 7 obszernych reportaży pod ogólnym tytułem „Rzeczywistość i obietnice nowej Polski”.

Omówiwszy szeroko i z entuzjazmem dokonujące się w Polsce dzieło odbudowy, autor zajął się omówieniem obecnych stosunków polsko-francuskich, traktując je w sposób nie- domagania. Rzeczą konieczną jest, aby pomiędzy obydwojoma krajami kontakt układał się nie tylko na podstawie oficjalnych umów, ale przede wszystkim przez wznowienie tradycyjnej przyjaźni, umocnionej rozumieniem wspólności interesu obydwojuda w ogólnym między narodowym w rozwiązaniu niektórych palących zagadnień powojennej rzeczywistości europejskiej.

Omawiając sytuację polityczną Polski Schwoebel zwięźle charakteryzuje pozycję naszego kraju w ogólnym między narodowym układzie sił: „Polska pokłada całą swoją nadzieję w porozumieniu między mocarstwami i w pokoju, który by poszanował interesy i prawa mniejszych państw”. Wyciągając wnioski z tego stanowiska, Schwoebel stwierdza: „W obliczu takiej sytuacji przyjazne stosunki polsko-francuskie mogłyby nabrać nowego sensu. Oba państwa są zainteresowane w takim uregulowaniu problemu niemieckiego, któreby położyło kres ich wspólnym obawom”.

Obiektywny i rzeczowy ton prasy francuskiej w niczym nie przypomina, mimo w wielu wypadkach dość krytycznych uwag, skandalicznych wystąpień innych korespondentów w rodzaju Larrego Allena lub Dereka Selby i jest jeszcze jednym dowodem, że młode państwo polskie może liczyć na pełną zrozumienia sympatię ze strony znacznej części społeczeństwa francuskiego. Fakt należy dobrze i właściwie ocenić!

(TS)

### CO TYDZIEŃ

## NOWY TRANSPORT GÓRNIKÓW przybywać będzie z Francji do Polski

Ostatnio do Wałbrzycha przybyły nowe transporty górników polskich z Francji. Trzy ostatnie transporty, które wskutek strajku kolejowego we Francji przybyły jednocześnie do granic Polski, obejmowały około 1700 osób. Górników powracających z Francji na

ziemi polskiej witali przedstawiciele partii politycznych i Związku Zawodowego Górników.

Według informacji przybyłych górników co tydzień z górniczych okręgów francuskich przybywać będzie do kraju nowy transport polskich reemigrantów.

## Na progu samodzielnego życia

# CI, CO ZDALI MATURĘ

## Rezultaty egzaminów dojrzałości w oświetleniu delegatów społecznych

Rok szkolny 1946/47 zakończył się. Rozdano już we wszystkich szkołach łódzkich matury. Egzaminy dojrzałości przeprowadzono w liceach ogólnokształcących, które zakończyło 1.477 abiturientów, oraz w liceach zawodowych, skąd z patentem dojrzałości wyszło 901 osób.

Niewątpliwie bardzo interesującym będzie wiedzieć, jacy są ci ludzie, którzy opuścili mury szkolne, z jakim zapasem wiadomości wkraczają w życie?

Na te pytania spróbowałem otrzymać odpowiedź na konferencji prasowej w kuratorium szkolnym łódzkiego okręgu.

### NIETYKORZYSTANE

#### „VETO“

Jak wiadomo, na skutek zarządzenia Min. Oświaty w tym roku po raz pierwszy dopuszczono do egzaminów w charakterze delegatów i obserwatorów przedstawicieli czynnika społecznego. Niektórzy z nich — delegaci — wyposażeni zostali w szerokie uprawnienia, bo w prawo wniesienia „veta“ od decyzji komisji egzaminacyjnych, inni — obserwatorzy, przedstawiciele OKZZ, MRN i in. zrzeszeń mogli tylko porobić notatki na temat potrzeb i poziomu szkół.

Przedstawiciele czynnika społecznego przyjęto w szkołach życzliwie, tak, że ze strony pedagogów i dyrekcji, jak i ze strony uczniów. Delegaci społeczni stawali się bowiem nie mając procesu egzaminów, a wysłuchiwać, z jakim zasobem wiedzy i z jakim poziomem wyrobienia społecznego uczeń opuszcza szkołę. Dowodem obiektywnym i bez uprzedzeń ustosunkowania się ich do egzaminów jest fakt, że spośród 200 zgórą delegatów, żaden z nich nie skorzystał z prawa „veta“.

### JAKI DUCH PANUJE

#### W SZKOŁACH?

Najbardziej interesowały nas sprawozdania delegatów, ich opinia o maturzystach. I tu — trzeba powiedzieć — zdania te były podzielone. Wszyscy byli zgodni co do tego, że poziom naukowy szkół średnich jest zadowalający, a niektórzy wystąpili z wnioskami o premiowanie masy abiturientów, którzy ukończyli szkołę z wynikiem celującym. Rozbieżności zdań były jednak odnośnie atmosfery, panującej w zakładach naukowych.

Część delegatów twierdziła, że szkoły nie przeszły jeszcze przez zasadniczy przełom w nastawieniu do aktualnej rzeczywistości polskiej, choć wiele z nich zerwało już z pozycją biernością.

W ogromnej większości, jak utrzymuje część delegatów społecznych, wyczuwało się absolutnie zrozumienie dzisiejszej rzeczywistości i pozytywny stosunek do przemian ustrojowych. Maturzyści zajmowali słuszne stanowisko do kwestii niemieckiej, jednocześnie aprobowali współpracę narodów słowiańskich, doceniając znaczenie naszego wschodniego sąsiada.

### SLABE WIADOMOŚCI

#### O POLSCE WSPÓŁCZESNEJ

Ton wychowawczy nadawali szkole, rozumie się, wychowawcy. I tam, gdzie nauczycielstwo rekrutuje się z wypróbowanych demokratów — tam duch panował doskonały, tam pracowały organizacje młodzieżowe, które w dużym stopniu przyczyniły się do podniesienia wyrobienia społecznego uczniów. Gdzie indziej, a zwłaszcza tam, gdzie wpływ kleru był dominujący, sytuacja przedstawiała się się odmiennie. Były np. wypadki, kiedy maturzyści nie wiedzieli, kto jest premierem rządu, albo do jakiej partii należy. Takie przejawy ignorancji z braku inteligencji zdarzały się — rzecz ciekawa — zwłaszcza w takich uczelniach, gdzie jeszcze dziś nie ma... nowego

szcze orzeł z koroną, albo gdzie nie ma mapy Polski, portretów przywódców demokracji itp. W takich szkołach jeszcze ziele stęchłą minionych czasów, bo nie wpuszcza się do nich świeżego powietrza. Jak to zwykle bywa, część maturzystów, zwłaszcza niezorientowanych w problemach Polski współczesnej, „ścięła się“. Naogół jednak będzie ona powrotnie dopuszczona do egzaminu po wakacjach, po ponownym przerobieniu słabo opanowanego materiału.

Z relacji delegatów i obserwatorów społecznych władze szkolne wyciągną odpowiednie wnioski.

Pójdą one w kierunku uzdrowienia systemu nauczania, wyeliminowania bezduszości w pracy pedagogów (doksztalające kursy dla geografów, historyków i wykładowców nauki o Polsce współczesnej), w kierunku zacieśnienia kontaktu szkół ze społeczeństwem. Taki kontakt jest u nas istotnie nowością i komentowany jest nieślusnie jako brak zaufania do szkół itd. Na Zachodzie jednak, np. we Francji system ten uzyskał już prawo obywatelstwa na wiele lat przed wojną i oceniany jest jako absolutnie pozytywny.

St. Gelas.

## Stawy w Parku I Maja pragnie przejąć Liga Morska

(t) Liga Morska w Łodzi, na czele której stoi przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, tow. Edward Andrzejak, wystąpiła do władz samorządowych z wnioskiem o przekazanie jej dla celów ćwiczebnych wielkich stawów znajdujących się na terenie parku I Maja (dawn. parku, Stefańskiego) w Rudzie Pabianickiej. Liga sprowadza do Łodzi kilka łodzi, zakupionych w stoczni Chofnickiej i zamierza rozpocząć na nich szkolenie przyszłych marynarzy. Sprawa ta została, jak się do-

wiedujemy, wniesiona na forum kolegium Zarządu Miejskiego, które w najbliższych dniach podejmie w tej kwestii rozstrzygającą uchwałę.

## Łódź zabiega o kredyty na cele budowlane i drogowe

(t) Jak nas informują, delegacja prezydium Zarządu Miejskiego z prezydentem Łodzi na czele udała się w dniu wczorajszym do Warszawy, celem interweniowania u władz centralnych w sprawie specjalnych kredytów inwestycyjnych dla naszego samorządu. Delegacja odwiedzi m. in. Ministerstwo Odbudowy i Ministerstwo Administracji Publicznej, gdzie przedłoży obszerne materiały na temat sytuacji finansowej miasta, jego potrzeb w dziedzinie inwestycji.

Łódź, jak się dowiadujemy, zabiega w pierwszym rzędzie o uzy-

skanie kredytów na cele inwestycyjne, a więc obiecanych już dawno kredytów w wysokości 60 milionów zł na kontynuowanie robót wodociągowej-kanalizacyjnych, kredytów na remonty szeregu posesji o charakterze użyteczności publicznej, wreszcie na cele budowy dróg i zabrukowania ulic.

Głównym argumentem, jaki wysunęła delegacja łódzka, będąc z jednej strony pilnie potrzebny półmilionowy ośrodek łódzkiego, z drugiej zaś konieczność wykorzystania sezonu letniego dla wykonania szeregu kapitalnych robót.

## Dyplomata kanadyjski o pomocy gospodarczej dla Polski

WARSZAWA (PAP.). — W dniu 27 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie p. Porter Kirkwood z przedstawicielami prasy warszawskiej.

P. Kirkwood przed wojną bawił dwukrotnie przejazdem w Warszawie i wstrząśnięty jest jej dzisiejszym wyglądem.

Odpowiadając na pytanie dziennikarza p. Kirkwood oświadczył, iż społeczeństwo Kanady ogromnie interesowało się Polską w czasie wojny i samorzutnie organizowało pomoc dla ludności polskiej. Pomoc ta organizowana była przez instytucje i osoby prywatne, przy czym w czasie wojny udzielana była za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża więznom obozów koncentracyjnych i jeńcom wojennym. Pomoc udzielona przez Kanadę Polsce od roku 1939 do chwili obecnej wyraża się cyfrą 5 milionów dolarów.

P. Kirkwood oświadczył, iż w nowym pourowskim planie pomocy Kanada przeznaczyła dla zniszczonych krajów Europy 20 milionów dolarów. Ramami tej pomocy objęta jest Polska. Kanadyjska pomoc pourowska nie dotyczy Niemiec.

Charge d'affaires Kanady, odpowiadając na pytanie jednego z dzien-

## Delegacja bułgarska u tow. Premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP.). Dnia 28 b. m. Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów wicepremiera rządu bułgarskiego p. Trajco - Kostowa i wiceministra handlu zagranicznego p. Boni Petrowskiego, którym towarzyszył poseł Bułgarii w Warszawie min. Tagarow.

## Odzyskamy „Wandę“

WARSZAWA (SAP). Zatopiony podczas wojny popularny statek pasażerski „Wanda“ kursujący na linii Gdynia — Hel już w najbliższych tygodniach zostanie podniesiony z dna morza przez specjalną ekipę duńską, pracującą w porcie gdynskim.

Koszt wydobycia i remontu wynosił pół miliona zł.

## Ostatni jeńcy WŁOSCY opuścili Jugosławię

BELGRAD (PAP.). Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło, że wczoraj opuścili Jugosławię ostatni transport jeńców włoskich w liczbie 800 osób.

Ministerstwo komunikuje, że tym samym została ukończona repatriacja włoskich jeńców wojennych z Jugosławii.

## Nowe placówki „Wiedzy“

WARSZAWA (SAP). Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza“ otworzyła w dniu 25 bm. z okazji Święta Morza dwa nowe księgarnie w Gdyni i Sopocie.

Uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciele władz administracyjnych i partyjnych wybrzeża z przewodniczącym Wojew. Rady Narodowej i Woj. Komitetu PPS tow. Duda, Dzierżemem oraz wicewojewodą — Gadomskim na czele.

Z ramienia „Wiedzy“ powitał gości oraz zreferował dotychczasową działalność spółdzielni przedstawiciel Zarządu „Wiedzy“ tow. Zwan.

## Kazimierz Czapiński

Mija 6 lat od dnia, kiedy w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu zmarł znany działacz Polskiej Partii Socjalistycznej, Kazimierz Czapiński.

Dla pokolenia młodych socjalistów z okresu z przed 1939 r. dla turowców, akademików, robotników, dla wszystkich tych, którzy nie tylko uczuli się, lecz w drodze głębokiego dociekania poznali i chcieli ideę socjalizmu i istotę marksizmu, niezapomnianą pozostanie postać Kazimierza Czapińskiego, człowieka, który pokazał im, jak trzeba myśleć, działać i uczyć po socjalistycznemu.

Głęboka i wszechstronna była wieść Czapińskiego. Umiał nie tylko podawać ją innym, co było stokrój większą zasługą i pobudzać słuchaczy do myślenia i zachęcać ich do samodzielnej pracy.

Odczyty i seminaria, które prowadził na Dzielnicach Warszawskich i w Ateneum, tym przedwojennym ośrodku kultury robotniczej, wychowały niejednego z młodych działaczy naszego ruchu, wskazywały im jasną, wyraźną drogę, a słowa przez niego głoszone rozbrzmiewają jeszcze do dnia dzisiejszego na jednej ze Szkół Partyjnych, ucząc młode zastępy miłości i zrozumienia zasad socjalizmu.

Kazimierz Czapiński, urodził się 18 listopada 1882 r. w Mińsku Litewskim. W jego domu rodzinnym

kultywowane były tradycje powstańcze, a matka umiała wpoić w młodzieńca miłość do ojczyzny, wolności i niepodległości.

W szkole rosyjskiej Czapiński zetknął się z tajnymi kółkami samokształceniowymi, będącymi ośrodkiem ruchu postępowego. Za działalność w tych kółkach wydany został ze szkoły, co zmusza go do zdania matury jako ekstern.

Po maturze udaje się do Petersburga, aby studiować prawo. Tutaj nawiązuje kontakt z polską organizacją socjalistyczną i pracuje wśród robotników na Wasilewskim Ostrowie.

Kilkakrotnie aresztowany przebywał w carskim więzieniu. W 1906 r. zostaje po raz ostatni aresztowany i skazany na zesłanie na Sybir na 5 lat. Udaje mu się jednak uciec z granicy. Poznaje się z Leninem, z którym łączy go serdeczna znajomość. Mieszkając obok siebie, prowadzą często i długie dyskusje na tematy społeczne i polityczne. Po pewnym czasie Czapiński przedostaje się do kraju i nawiązuje bezpośredni i żywy kontakt z PPS. Współpracuje z redakcją „Głosu“, a następnie „Naprzodu“, w którym w latach 1914 — 1919 obejmuje stanowisko naczelnego redaktora. Na stanowisku tym pozostaje do chwili, kiedy wybrano go posłem z ramienia PPS, na Sejm Ustawodawczy z okręgu Żywiec — Wadowice — Zakopane.

Teraz Czapiński przenosi się do Warszawy. Zaczyna się okres jego współpracy z „Robotnikiem“ i okres pracy parlamentarnej.

Najbardziej interesuje go dziedzina spraw szkolnych i religijnych. Wysuwa zagadnienie „wolności sumienia“. Zajmuje się także reformą prawa małżeńskiego, sprawą, która dopiero w naszych czasach znalazła swoje należyte rozwiązanie. Bierze również udział w opracowaniu Konstytucji 1921 r.

W tym okresie Ignacy Daszyński organizuje Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Czapiński z całym entuzjazmem bierze udział w tych pracach, staje się motorem TUR-u i do ostatniej chwili przedwojennego istnienia tej organizacji jest jej czynnym działaczem. Jego broszury i artykuły drukowane w „Robotniku“, docierają do najszerzych mas.

Czapiński jest jednym z pierwszych i nielicznych działaczy socjalistycznych, którzy zwrócili uwagę na niebezpieczeństwo faszystów. Przebiega dokładną analizę tego ruchu, wyciągając jasnowidząco wprost wnioski, ostrzegając społeczeństwo polskie i cały świat przed groźbą faszystów i jej zgubnymi konsekwencjami.

Już w 1936 r. pisze w „Świecie“ (teoretycznym organie Polskiej Partii Socjalistycznej) w artykule p.t. „O istocie faszystów“ — „Nie ulega żadnej wątpliwości — faszystów związana z nim perspektywa wojny,

jest centralnym problemem zachodnio-europejskiego ruchu robotniczego“. „Faszystom łamie ruch robotniczy“. W ten sposób zabezpiecza trwałość ustroju kapitalistycznego. Zarazem daje możliwość obniżenia dochodu robotniczego i przełożenia ciężaru kryzysowego na barki robotnika czy chłopca. Faszystom daje wielkie burżaczki możliwość dysponowania budżetem państwowym i całym aparatem dla ratunku banków i przedsiębiorstw w dobie kryzysów. Faszystom oddaje zagraniczną politykę w ręce wielkiej burżuazji i w ten sposób otwiera przed nią perspektywę dochodów wojennych. „Muszą dojść do konfliktu nie tylko proletariatu, lecz także drobnej burżuazji i chłopca z faszystem, który oszukuje te masy, nie daje im i nie może im dać realnego wyjścia z kryzysu. Stąd nasz socjalistyczny wysiłek powinien polegać na uprzytomnieniu tym chłopcom i drobnoburżaczynom masom sprzeczności ich interesów z wielokapitalistyczną istotą faszystów, starannie przykrywanych różnymi efektywnymi ideologiami (nacjonalizm, antysemityzm, korporacjonizm itp.)“.

Nieliczona ilość razy powtarza Czapiński swoje zdanie o istocie i groźbie faszystów, ostrzega w artykułach, referatach i na wiecach, przed zgubnymi konsekwencjami tego ruchu. Kongres radomski poświęca temu zagadnieniu dużą uwagę, co znajduje wyraz w uchwalonym na tym kongresie programie partii. Niestety, wypadki w Polsce, kierowane ręką rządów sanacyjno - ozo-

nowych, rozwijają się inaczej, niż życzyłoby sobie masy ludowe. Nadszedł tragiczny wrzesień 1939 r. Czapiński kieruje się na Wschód, dociera do Lwowa, lecz tęsknota za Warszawą, za pracą partyjną w dorobku znanym sobie środowisku skłania go do powrotu. W Warszawie zastaje partię już w podziemiach po jej rozwiązaniu. Czapiński nie solidaryzuje się z polityką Pułkarskiego i Arcewskiego. Nawiązuje kontakt z młodzieżą, a pierwszym załącznikiem przyszedł Polskiej Partii Socjalistycznej — z grupą „Barykady Wolności“. Utrzymuje łączność z Barlickim, Dubois i Niedziałkowskim. Występuje jako prelegent na pierwszych tajnych kółkach samokształceniowych, na ulicy Jasnej i Tamce. Charakterystyczna postać Czapińskiego zwraca jednak wkrótce uwagę Gestapo. Latem 1940 r. zostaje aresztowany w Karolinie, dokąd się udał, aby odpościć i odwrócić od siebie uwagę przesładowców. Następuje dla niego golgota, którą przejść musiało tylu dobrych synów ojczyzny — wzięcie, Oświęcim i śmierć w obozie koncentracyjnym.

W Kazimierzu Czapińskim ruch nasz stracił nie tylko wiernego szermiera ideałów Socjalizmu, gorącego zwolennika Demokracji, doskonałego znawcę historii międzynarodowego ruchu, ale i człowieka o umyśle analitycznym i zarazem syntetycznym, człowieka, który dużo czytał i dokładnie śledził wszystkie wydarzenia na całym świecie, zarówno z dziedziny politycznej, jak i kulturalnej.

Illa Genachow

# W Instytucie Historycznym Pamięci Narodowej Skrawki rozkazów i kronik tworzą najnowszą historię narodu polskiego

W kilku pokojach gmachu Prezydium Rady Ministrów mieści się Instytut Historyczny Pamięci Narodowej. Nie wielu ludzi wie, jak trudna i poważna praca jest tu prowadzona.

**KRONIKA OKUPACYJNA I PRASA KONSPIRACYJNA**  
Wchodzimy do niedużego pokoju archiwalnego Instytutu. Na półkach i stołach ułożone są książki, komplety, periodyków, gazet, różne kartoteki itp.

W dwustu tezkach zebrano materiał, dotyczący dziejów konspiracji i powstania warszawskiego. W tej liczbie znajduje się np. kronika okupacji, prowadzona przez tow. Adama Próchnika, obejmująca okres okupacji od października 1939 roku do września 1942 r. Opracowana ona została pod kątem uchwycenia politycznego terroru hitlerowskiego, terroru pracy (łapanki na roboty, przymus pracy itp.), terroru gospodarczego (walka z dowozem żywności, zakaz uboju bydła itp.) oraz terroru kulturalnego (grabież dobra kulturalnego, niszczenie zbiorów kulturalnych itp.).

Znajdujemy tu również dwutygodniowe, a później miesięczne zestawienia wypadków terroru niemieckiego na ziemiach okupowanych. Dalej tzw. tygodniowe informacje o sytuacji w kraju, obejmujące okres od lipca 1941 roku do grudnia roku 1943.

Archiwum zawiera 432 tytuły gazet z okresu konspiracji i powstania warszawskiego.

Broszur konspiracyjnych jest około 160 tytułów. Dzięki uprzejmości kierownika działu archiwalnego ob. mgr. W. Kiedrzyńskiej mogliśmy obejrzeć plakaty, odezwy oraz ulotki zarówno konspiracyjne jak i powstaniowe. Zachowało się też bardzo dużo zarządzeń władz wojskowych i cywilnych z okresu powstania.

## DOKUMENTY Z POWSTANIA TWORZĄ HISTORIĘ

Przed nami leżą zbutwiałe, nadpalone rozkazy dowództw powstańców. Ocalała zaledwie część, która przedstawia już teraz wielką wartość dokumentu historycznego.

Oto jeden z nich: „Rozkaz dzienny dowódcy Armii Krajowej z dnia 13 sierpnia 1944 roku. Nadaje Krzyż Walecznych po raz pierwszy żołnierzom, którzy odznaczyli się w walkach na terenie grupy „Północ“ 1) starszy strzelec z cenzusem Kwaśniewski Czesław, 2) kapr., pchor. Elektryk Jerzy, 3) starszy strzelec Szpon Tadeusz, 4) kpr. pchor. Jastrzęb Bronisław, 5) strzelec Słowik Zbigniew itd.”

## NIEMIECKIE AFISZE OKUPACYJNE

Bardzo istotnym materiałem dokumentarnym są niemieckie afisze

egzekucyjne z Warszawy, Lubelszczyzny, Krakowskiego, Rzeszowskiego i Radomskiego. Przyczyn należy zaznaczyć, że Instytut posiada prawie komplet afiszów egzekucyjnych od października 1943 roku do kwietnia 1944 r.

Instytut jest w posiadaniu szeregu relacji konspiracyjnych organizacji zarówno AK, AL, PAL, Gwardii Ludowej, jak i BCH oraz materiałów ankietowych Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich, dotyczących obozów i miejsc masowych egzekucji. Posiadamy również nieco relacji niemieckich do dziejów okupacji

i powstania, między innymi zapiski gen. von dem Bacha o sytuacji wojskowej powstania oraz relacje Meissingera o historii i organizacji SD, które zostały napisane przez niego w więzieniu Mokotowskim.

Ogrom prac, które stoją przed Instytutem Historycznym Pamięci Narodowej, będzie tym prędzej doprowadzony do owocnego zakończenia im większe będzie zrozumienie społeczeństwa o konieczności jego współpracy z Instytutem w odtworzeniu prawdy historycznej naszej bezkompromisowej walki z okupantem hitlerowskim.

# Łodzianie przodują w ofiarności na cele odbudowy zniszczonej Warszawy

Odbudowa Warszawy wkracza w nowy etap, w którym zamiast spontaniczności i entuzjazmu musimy zająć miejsce racjonalny plan i długofalowy wysiłek na odcinku mobilizacji wszystkich środków społecznych.

## PRZEMIANY ORGANIZACYJNE

Obecnie stoimy w przededniu zmian organizacyjnych. Zaistniała bowiem konieczność stworzenia organu urzędowego, który by podejmował zasadnicze decyzje, oraz koordynował koncentrujące się w odbudowywanej i przebudowywanej stolicy interesy państwa, oraz olbrzymiego wachlarza wszelkiego rodzaju instytucji centralnych. Organem takim będzie nowa 30-osobowa Naczelna Rada Odbudowy Warszawy przy Prezydium Rady Ministrów, której powołanie zatwierdzone będzie przez Sejm Ustawodawczy.

Dla zmobilizowania wszystkich wysiłków społecznych, oraz zbiorów funduszy pieniężnych zorganizowana zostanie Liga Odbudowy Warszawy.

## ORGANIZACYJNY SUKCES

Dotychczas Społeczny Fundusz Odbudowy Warszawy odniósł wiel-

ki sukces. Zorganizowano bowiem komitety wojewódzkie we wszystkich województwach oraz w Łodzi i w Warszawie, oraz komitety powiatowe w 269 miastach powiatowych, komitety miejskie w 547 miastach, oraz komitety gminne w 2010 gminach, co stanowi 66 proc. wszystkich gmin na terenie kraju. Sieć organizacyjna S. F. O. W. objęła 80 proc. terenu całego kraju. Jest to tym większy sukces, jeżeli się zważy, że niektóre tereny zniszczone dopiero powracają do życia.

## 434.981.000 ZŁ. NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Ostatnie miesięczne zestawienie wpłat na S. F. O. W. wyraża się kwotą 434.981.000 zł., w tym poszczególne województwa wpłaciły 345.998 tys. zł., zagranica 1.508 tys. zł., różne instytucje centralne 65.688 tys. zł. oraz niewyjaśnieni ofiarodawcy 2.359 tys. zł.

Największą sumę wpłaciło woj. Śląsko - Dąbrowskie — 86.466 tys. zł., następnie województwa: Poznańskie 56.611 tys. zł., Wrocławskie — 37.579 tys. zł., m. Łódź — 30.030 tys. zł.

Jeżeli chodzi o przeciętną sumę wypadającą na jednego obywatela, to pierwszeństwo dzierży miasto Łódź — 60 zł., następnie m. Warszawa — 39 zł., woj. Śląsko-Dąbrowskie 30 zł., woj. Poznańskie — 23 zł., Wrocławskie — 19 zł. i Szczecińskie — 13 zł.

Spśród branżowców najofiarniejsi okazali się kolejarze, którzy wpłacili imponującą sumę ponad 37 milionów złotych, co daje przeciętnie 11 zł. na jednego pracownika.

Natomiast handel wpłacił — 119.300 tys. zł., świat pracy — 115.988 tys. zł., rzemiosło — 80.944 tys. zł., rolnictwo — 45.427 tys. itd.

## Metale w ludzkim ciele Znaczne ilości sodu, cynku i żelaza

Jerzy Bohn, dyrektor laboratorium chemicznego przy uniwersytecie paryskim rozwiązał pytanie, czy w ciele ludzkim znajdują się metale i w jakiej ilości.

Ze studium uczonego wynika, że organizm ludzki zawiera stosunkowo znaczne ilości sodu, potasu, wapna i magnezu.

Metale te w ludzkim organizmie odgrywają różne role. I tak wiadomo np. że bez potasu serce ludzkie nie mogłoby bić. Magnezjum zato jest podstawowym składnikiem pokarmów białkowych.

Cynk znajduje się w organizmie wszystkich zwierząt, we wszystkich organach i komórkach. We krwi np. mamy cynku w ilości 15 do 25 miligramów na litr. Mózg nasz zawiera cynk w ilości przeszło jednego decygrama.

Mangan zawiera wszystkie żyjące organizmy. Wątroba ma znaczne ilości żelaza. Substancje zaś czynne organizmu, jak fermenty czy witaminy są coraz bardziej uważane jako połączenia składników organicznych z metalami.

## Lek przeciw gruźlicy wynalazł lekarz z Hamburga

Doktor Paul Troch z Hamburga wyleczył 60 ciężkich przypadków gruźlicy kosztnej zapomocą produktów radioaktywnych.

Dziennik „Berliner Zeitung“, który podał tę wiadomość, pisze, że kuracja polegała na wstrzykiwa-

niach leku, zawierającego tor, platynę, złoto i eozynę.

Dr. Troch twierdzi, że jeżeli dostanie do dyspozycji odpowiednie warunki, wkrótce będzie mógł leczyć gruźlicę płuc, raka i trąd.

## Ulica milionerów Najbogatsza dzielnica w świecie

Najbogatszą ulicą na świecie jest „Park Avenue“ w Nowym Jorku. Zamieszkuje je cztery tysiące rodzin samych milionerów.

Obliczają, że 16.000 osób, które tam mieszka, wydaje rocznie siedem miliardów dolarów. W istocie wydatki ich są znacznie większe, jeżeli się uwzględni to, co wydają na alkohol i inne przyjemności.

Lokator z Park Avenue, którego dochody miesięczne są niższe od

stutysięcy dolarów, uważany jest za nędzarza.

## PUDER dla murzynek

Nietylko w krajach cywilizowanych kobiety się pudrują. Okazuje się bowiem że czynią to samo na pół dzikiej mieszkanki wysp Fidżi. Różnica jest tylko ta, że Europejki używają pudru białego, zaś wyspiarki czarnego.



## Heliokoptery walczą o swe prawa

**P**RZEDSTAWICIELE rozwijającego się w nader szybkim tempie w Stanach Zjednoczonych przemysłu helikopterowego wszczęli ostatnio ożywiającą kampanię, celem wyłączenia helikopterów spod regulaminu, obowiązującego normalne samoloty. Regulamin ten powstał w okresie, kiedy helikoptery nie istniały jeszcze, a w każdym razie nie posiadały takiego znaczenia, jak w chwili obecnej, jeśli chodzi o dziedzinę transportu komunikacji.

Przed wszystkim chodzi o pozwolenie helikopterom na latanie nad miastami na mniejszej wysokości, niż samolotom, a także o to, by helikoptery mogły latać przy znacznie gorszej pogodzie i widzialności, niż samoloty. Helikoptery są narażone na znacznie mniejsze niebezpieczeństwo, mogą bowiem lądować na o wiele mniej rozległych przestrzeniach, oraz automatycznie zmniejszając szybkość i wysokość lotu przy pogorszeniu się warunków atmosferycznych.

Utworzona ostatnio w Stanach Zjednoczonych Komisja Helikopterowa w obszernym memoriale wyjaśnia wszelkie korzyści, płynące z rozpowszechnienia tych coraz bardziej popularnych się maszyn, podkreślając, iż przy posługiwaniu się nimi, jeśli chodzi o transporty, osiąga się maximum bezpieczeństwa przy minimum szumu i hałasu. Helikoptery mogą zmieniać dowolnie szybkość, nie narażając się przy tym na żadne niebezpieczeństwo, mogą manewrować i latać w każdym kierunku niemal że bez względu na pogodę, a lądują na niewielkich przestrzeniach zupełnie bez ryzyka, nawet przy pewnych uszkodzeniach motoru.

Jedną z najcharakterystyczniejszych cech helikoptera jest zdolność gwałtownej zmiany szybkości i zatrzymania motoru przy szybkości 70 mil na godzinę. Taką umiejętność nie może poszczycić się nawet samochód, który nie może zatrzymać się na niewielkiej przestrzeni, jadąc z szybkością 140 km. na godzinę.

## 20-dniowy post

**W** TYCH DNIACH doholowano do wybrzeży Szkocji łódź rybacka, na której znajdowało się trzech Irlandczyków w stanie kompletnego wyczerpania. Okazało się, iż rybacy ci wyruszyli na połów trzy tygodnie temu i zostali zaskoczeni przez niezwykle silną nawalnicę, która zepsuła ster w ich łodzi i rzuciła ją na pełne morze. Rybacy, którzy nie mieli z sobą niemal żadnych zapasów żywności, gdyż połow obliczony był na jedną dobę, nie jedli nic przez 20 dni i pili tylko morską wodę.

Początkowo starali się naprawić ster i sporządzić jakieś prymitywne wiosła, po upływie jednak kilku dni osłabli do tego stopnia, iż zupełnie bezwolnie leżeli na dnie łodzi, czekając na śmierć. Kilka razy wiedzili nad sobą samoloty, którym usiłowali dawać znaki, pozostali jednakże niedostrzeżeni. Jeden z rybaków dostał ataku szaleństwa i towarzysze musieli związać go linami, pomimo jednak skorzystawszy z ich osłabienia wskoczył do wody i utonął.

Łódź zauważył zupełnie przypadkowo transportowiec angielski, którego załoga przypuszczała, iż kuter jest już zupełnie pusty, gdyż mimo, że statek przejeżdżał dość blisko, żaden z rybaków nie miał już siły wzywać pomocy. Obecnie trzech cudem uratowani rybaków znajdują się w szpitalu w jednym z miasteczek szkockich.



## Waga musza

**N**IE UDAŁO nam się jeszcze uporać ze szczurami, a prasa ogłasza nową krucjatę przeciwko odwiecznemu nieprzyjacielowi rodzaju ludzkiego: „Lapcie i tępcie muchy!”



Mucha — owad mały i nie gryzący, że też stosunkowo niewiele, ale śladac lubi nie tylko na nosie człowieka! Przenosząc zarazki chorobotwórcze, jest pono bardzo niebezpieczna dla zdrowia ludzkiego, trudno więc nie przywiązywać do niej wagi. Pozorna niewinność muchy przypomina boksera, który na niby ogłasza, że jest wagi muszej. Ale natnijcie się na takiego, a wnet poczujecie, że nie musnięto was muszym skrzydełkiem!

Much jest dużo i trudno o nich pisać. Ale są na nie sposoby! Jeżeli mucha bardzo wam dokuca,

powiedźcie jej: „Czekaj, spotkam się w zupie!” I to się zazwyczaj sprawdza. Mucha ani się spodziewa, kiedy pływa już w rosale albo w kapuśniaku, a wy triumfujecie i śmiejecie się do rozpuku z porażki nieprzyjaciela.

Dawniej, kiedy na świecie było dużo piwa, lubili się muchy topić i w tym napoju. W związku z tym przypomina mi się stara anegdota — jak reagują różne narody, kiedy im się utopi mucha w piwie. Nie gniewajcie się na mnie starsi czytelnicy! Piewosów jest coraz mniej, a nasi „poławiacze Pereł” może jeszcze nie znają.

Jeżeli więc mucha wpadnie do piwa Polakowi, ten — odsuwa szklankę i nie pije wcale. Niemiec — wyrzuca muchę i wypija piwo. Murzyn — wypija piwo razem z muchą! A Chińczyk? — ten najpierw ze smakiem zjada muchę, a potem wypija piwo...

Na tym kończą swą naukową rozprawę, błagając was jednak: nie tępcie much! Szkoda czasu i papieru na propagandę, bo i tak nie z tego nie wyjdzie! Raczej dbajcie o porządek pod płotem i za stołami, uprzątajcie i palcie śmieci i czytujcie od czasu do czasu organ Państwowego Instytutu Higieny — „Głos wołającego na puszczy”!

# SPORT

## JUBILEUSZOWY MECZ ŁKS-WARTA

winien toczyć się w sportowej atmosferze

Poznaniacy są dokładni. Warta obliczyła, że dzisiejszy jej mecz z ŁKS-em będzie pięćdziesiątym z kolei spotkaniem tych drużyn. Nie zmienia to podanej przez nas wczoraj cyfry 25-ciu meczy w walkach o punkty. Pozostałe miały charakter towarzyski bądź turniejowy. W każdym razie cyfra 50 spotkań jest wymownym świadectwem serdecznych stosunków jakie ŁKS utrzymywał z najsilniejszym klubem wielkopolskim.

Z racji tego dość rzadkiego w naszym sporcie jubileuszu, ŁKS

przygotował dla gości poznańskich upominek. Można być przekonany, że i warciarze przywiozą z Poznania dowód pamięci o swych łódzkich kolegach.

Jesteśmy pewni, że te upominki sprawią, iż walka na boisku odbywać się będzie w odpowiedniej atmosferze sportowej. Jest to konieczne tym bardziej, że ostatni mecz Warty z ŁKS-em odbył się w wyjątkowo podnieconej atmosferze. Doszło do kilku incydentów na boisku w wyniku czego Łącz

został ukarany półroczną dyskwalifikacją.

Trzeba koniecznie zatrzeć przykre wrażenie jesiennego meczu. Z zasadą „fair play” walczyć powinny obie drużyny.

ŁKS wystąpi bez Pegzy, który nie wyleczył jeszcze kontuzji nogi, odniesionej na meczu z Victorią Pilzno. Zastąpi go Kopera, wskutek czego ostatecznie skład będzie przedstawiał się następująco: Pisarski; Włodarczyk, Łuc II; Kopera, Karolek, Czyżewski; Hogen-dorf, Baran, Łuc I, Łącz, Sidor.

Mecz sędziować będzie p. Lato-siński z Zagłębia.

Na przedmecz Widzew II grać będzie z ŁKS-em II o mistrzostwo B. klasy.

Przedmecz rozpocznie się o godz. 16.45, a mecz o godz. 18.30.

Gorszące zajęcia w Gdańsku

## Woźniakiewicz contra Derda

W piątek i sobotę odbywał się w Gdańsku, w ramach Święta Morza, turniej pięściarski zorganizowany przez tamtejszy OZB. W zawodach tych noszących nazwę „Turnieju Bałtyckiego”, uczestniczyły reprezentacje czterech okręgów: Wybrzeże, Warszawa, Śląsk i Łódź.

Łodzianie, ze względu na wyjazd pięściarzy ŁKS do Czechosłowacji, występowali w osłabionym składzie. W wadze półciężkiej Łódź reprezentował Woźniakiewicz. Podczas jego wczorajszej walki z Sieradzanem doszło do niestycznego skandalu.

Obydwaj zawodnicy prowadzili w pierwszej rundzie walkę w bardzo ostrym tempie. W drugiej rundzie Moryc otrzymuje napomnienie od sędziego ringowego, p. Derdy, a za chwilę zostaje zdyskwalifikowany.

W odpowiedzi na to, zdenerwowany do najwyższego stopnia łodzianin rzucił się na sędziego i czynnie go znieważał.

Niestety, nie udało nam się uzyskać szczegółów tej awantury. Jest ona wymownym świadectwem ciężkiej choroby, jaką przeżywa nasz boks. Znamy dobrze Woźniakiewicza i trudno nam wprost uwierzyć, aby mógł się zdobyć na tak nieprawdopodobny wycyzł! Informacje na temat zajścia czerpiemy z reportażu radiowego. — O ile można się było zorientować ze słów sprawozdawcy, p. Derda przedwcześnie zdyskwalifikował Woźniakiewicza bowiem przepły wyrażnie mówią, iż w takim trybie dyskwalifikacja nastąpić może dopiero przy trzecim napomnieniu. A tego p. Derda nie udzielił.

Prawdopodobnie to właśnie wyprowadziło Woźniakiewicza z równowagi. Tak czy inaczej, dziś zaurotować należy dwa fakty, które wydały się bezsporne:

1. Karierę Woźniakiewicza jako zawodnika należy uważać za skończoną.

2. Sprawa sposobu sędziowania i cały problem sędziowski raz nareszcie musi być definitywnie rozwiązany. Nie ulega bowiem wątpliwości że jedna z przyczyn tego rodzaju awantur jest i system sędziowania.

Tak czy inaczej wypadek jest zupełnie niezwykły. Postaramy się w numerze jutrzejszym podać wyczerpujące szczegóły i wtedy określmy stanowisko w tej sprawie.

Jeżeli chodzi o sam turniej, to w punktacji drużynowej I m. zajęła Warszawa przed Wybrzeżem. Trzecim miejscem podzieliła się Łódź ze Śląskiem!

Dział oficjalny ŁOZPN

## Komunikat W G i D Nr 22

Podaje się do wiadomości że:

1. wzywa się wszystkie kluby, które drużyny juniorów biorą udział w mistrzostwach do natychmiastowego zgłoszenia imiennego wykazu zawodników biorących udział w zawodach z podaniem daty urodzenia,

3. prosi się omyłkę zasła w komunikacie WG i D Nr 12 — powinno być: że okres kary zawodnika Wosińskiego Stanisława z KS Podgórze liczy się od dnia 10.5.47 do dnia 23.6.47 r.,

4. przypomina się klubom o obowiązku przeprowadzenia badań lekarskich zawodników mających brać udział w rozgrywkach juniorów. Kluby, które nie dopełniły badań lekarskich swych zawodników wzywają się do bezwzględnego wykonania zarządzenia. Karty badań lekarskich można otrzymać w ŁOZPN w poniedziałek od godz. 13. 0. Badania lekarskie odbywają się codziennie w poradni lekarskiej przy ul. Piotrkowskiej 113, od godz. 18-ej.

5. z powodu rezygnacji Centr. Szk. Of. P. W. ze spotkania w dniu 29.6.47 r. z KS Concordia Piotrków w Łodzi przyznaje się v. o. 3:0 i dwa punkty dla KS Concordia.

6. z powodu rezygnacji PTC II ze spotkania w dniu 22.6.47 z RTS TUR (Łódź) w Łodzi przyznaje się v. o. 3:0 i dwa punkty dla TUR-u (Łódź).

7. wzywa się KS Zryw Brzeziny do nadesłania dowodów rzeczowych w sprawie niedoszłych zawodów w dniu 22.6.47 z KS Filmowiec.

8. z powodu wycofania się z rozgrywek o mistrzostwo kl. C KS Resursa wszystkie zawody wyznaczone komunikatem WG i D odwołuje się.

9. zabrania się klubom rozgrywania zawodów towarzyskich z KS Zryw Lutomiński, który nie jest zgłoszony do ŁOZPN.

10. darowuje się resztę kary zawodnikowi Brauerowi Mieczysławo-

wi z KS Zryw Pab. z dniem ogłoszenia komunikatu.

11. poleca się wszystkim klubom, gospodarzom zawodów do zwracania kosztów przejazdu sędziom zawodów w czasie przerwy.

12. karze się zawodników:

a) Owczarka Henryka z KS Concordia Piotrków 4-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 2.6.47 do 30.6.47 § 124 p. c. za przewinienie na zawodach w dniu 1.6.47 r.,

b) Miernickiego Zbigniewa z RKS Lechia Tom. 4-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 2.6. — 30.6.47 r. § 124 p. c. za przewinienie w dniu 1.6.47 r.,

c) udziela się surowej nagany zaw. Nowakowi Wł. z RKS Lechia Tom. § 124 p. a za przewinienie na zawodach w dniu 1.6.47 r.,

d) udziela się surowej nagany następuj. zaw.: Musiałowi Janowi z KS Zryw Aleksandrów, Mikołajczykowi Marianowi z KS Bieg. Jaskółce Zygmuntovi z KS Unia Skierniewice, Kłochowi Bronisławowi z KS TUR Konstantynów, za przewinienie na zawodach w dniu 8.6.47 r. § 124 p. a,

e) karze się zaw. Gęsiaka Edwarda z KS TUR Konst. 3-miesięczną dyskwalifikację od 8.6.47 do 7.9.47 r. § 124 p. m za przewinienie na zawodach w dniu 8.6.47 r.,

f) wieczorka Antoniego z KS Zryw Brzeziny 2-miesięczną dyskwalifikację od dnia 5.6.47 do 5.8.47 r. za przewinienie na zawodach w dniu 5.6.47 § 124 p. d,

g) zaw. Zeszutka Józefa z ZZK Unia Skierniewice 1-tygodniową dyskwalifikację od dnia 23.6 do 30.6.47 r. § 124 p. b za przewinienie na zawodach w dniu 15.6.47 r.,

h) udziela się surowej nagany zaw. Koprołowiczowi Ant. i Zelenayowi Andr. z ZZK Unia Skiern. za przewinienie na zawodach w dn. 15.6.47 r. § 124 p. a,

## Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku

Przy udziale chorzowskiego AKS, katowickiej „Pogoń”, poznańskiej „Warty” i KKS, byłego mistrza Polski, rozpoczęły się w piątek na boisku „Warty” finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku drużyn męskich. Po defiladzie drużyn, rozegrane zostało spotkanie między zespołami Śląskimi: AKS — „Pogoń”. Po żywej grze pewne zwycięstwo odniosła drużyna chorzowska w stosunku 13:9 (8:3).

Drużyna AKS-u fizycznie silniejsza, przez cały okres spotkania prowadziła zdecydowanie. Na wyróżnienie zasługują bramkarz Toman, który zbierał resztki brzozy za piękne parady. Poza tym wyróżnić należy Krawczyka w pomocy oraz trójkę napadu: braci Thielów i Włodarczyka. „Pogoń” grała zbyt chaotycznie w pierwszej części, po zmianie stron była przeciwnikiem równorzędnym. Bramki dla zwycięzców strzelili: Thiel 1-szy — 4, Włodarczyk — 3, oraz Thiel 2-gi, Krawczyk i Faber — po 2 dla pokonanych zaś Tkocz i Klukowski — po 3, Pajacek — 2 i Piechura — 1.

Sędziował ob. Czmoch z Warszawy.

Drugie spotkanie, rozegrane między miejscowymi rywalami: KKS-em i „Wartą” było o wiele ciekawsze i dostarczyło licznie zebranej publiczności dużo emocji. Zwyciężył KKS 8:7 (4:5). Prowadzenie uzyskała drużyna KKS, lecz wkrótce „Warcia” wyrównała, zapewniając sobie prowadzenie do przerwy w stosunku 5:4. Pięknie przeprowadzone akcje drużyny „Zielonych”, po zmianie stron, przyniosła jej w rezultacie dal-

sze 2 bramki i zdawać się mogło, że warciarze wygrają. KKS jednak zdobyła się na piękny zryw i nie tylko wyrównała, lecz zdołała rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść.

Bramki dla KKS-u zdobyli: Grzechowiak, Adamczyk — po 3, Ciupryk — 2, dla „Warty” zaś Dylewicz — 3, Szpyrkowicz — 2, Norek i Górski — po 1. Z drużyny zwycięskiej najlepiej wypadli: Toliński w bramce oraz Grzechowiak i Ciupryk w napadzie. Młody zespół „Warty” zagrał bardzo ambitnie i trudno kogoś wyróżnić. Zawody prowadził obiektywnie sędzia Mochuacki z Krakowa.

## Do Czechosłowacji jadą pięściarze ŁKS

Jutro pięściarze ŁKS wyjeżdżają do Pragi na trzy mecze z tamtejszymi zespołami. Łodzianie jadą w następującym składzie:

W. musza: Kangier, Kamiński, w. kogucia: Pawlak, w. półciężka: Marcinowski, w. lekka: Bonikowski, w. półśrednia: Olejnik, w. średnia: Pisarski, Rydzewski, w. półciężka: Zylis, w. ciężka: Kosiniński.

Jak ze składu wynika w wadze muszej ŁKS wyjeżdża bez Stasiaka, z wypożyczonym od Zjednoczonych Kangierem. Kamiński natomiast jest już zawodnikiem ŁKS-u, do którego po otrzymaniu zwolnienia z Tęczy, podpisał zgłoszenie.

Kamiński może zarówno walczyć w wadze muszej, jak i w kogucie, tak że ewentualnie zastąpi Pawlaka.

Również Pisarski walczyć będzie raczej w wadze półciężkiej niż średniej, a w ciężkiej występować będzie Zylis, względnie Kosiniński. Zdyskwalifikowany przez klub Niewadził w tournée oczywiście udziału nie bierze.

## Każdy czyta „Przegląd Sportowy”



Roger Vercelet

Cyklon

97)

— A w porcie powtarzają się wiecznie te same sceny: ściska się nas, błogosławi, całuje nas ręce, obiecuje całą masę rzeczy! Wyratowani przez nas ludzie wynoszą nas na bulwar na ramionach, nazywają, swymi rodzicami! Przez trzy lata nauczyłem się słowa „ojciec” we wszystkich językach świata! W kilka dni potem otrzymują rachunek... Bo przecież, płynąc po nich zużyliśmy węgiel, a ratując ich statek zniszczyliśmy trochę nasz własny. Ale teraz nie jesteśmy już nie wari! Okazuje się, że przez cały czas myśleliśmy tylko o zarobku, o owym, jak to pani nazwała „napivku”.

Wzruszył ramionami i starannie ułożył w długi szereg podarte strzępki papierów.

— Zawsze też powtarza się nam, że ostatecznie poradzonoby sobie i bez naszej pomocy. Okazuje się, że nie zrobiliśmy nic, lub prawie nic, że przeceniamy naszą rolę, uszkodzenia, jakich doznaliśmy, wysiłki i koszty! Traktuje się nas prawie, jak piratów. Do-

kładnie, tak, jak pani powiedziała przed chwilą: na szlaku do Sein, koło Quessant pragnęliśmy tylko zdobyć pieniądze, nie zależało nam na niczym więcej! Och, słyszałem to już tyle razy, że nie robi to na mnie wrażenia!

Wstał, wsunął rękę do kieszeni i mówił do siebie z pochyloną głową, nie pamiętając już może wcale o obecności młodej kobiety w jadalni:

— Taki jest nasz facha! Ostatecznie, ja to rozumem, nikt nie lubi płacić! Duży rachunek, który musi pokryć Towarzystwo Okrętowe jest rodzajem złego stopnia dla kapitana statku!

Zatrzymał się i nagle spojrzął jej prosto w oczy.

— Uratowałaś trzystu czterdziestu dwóch ludzi nie licząc pani i jej towarzyszy z „Aleksandrosa”. Z tych wszystkich ludzi tylko jeden, Duńczyk chciał dać mi swój zegarek. Dałem mu za niego pięćdziesiąt franków, choć był wart najwyżej trzydzieści. Dwóch przesyła mi stule noworoczne powinszowania, pewien Irlandczyk i Niemiec... Reszta nawymyślała mi! Może to jest prawo ładu... Na morzu bardzo łatwo jest być bohaterem! Na lądzie obleka się znów dawną skórę, i nie waha się przed popelnieniem mniejszych, czy większych łajdactw.

Umilkł i w zamysleniu zaczął spacerować po kabinie. Zatrzymał się, gdy podeszła do niego i podała mu rękę.

— Dowidzenia! — rzekła.

Poszedł za nią.

Na pokładzie spotkali Tangu'ego, który pochylał

się nisko, obserwując pracę ludzi, nawijających ciężką linę holną. Przechodząc koło niego Renaud poklepał jego pochylone plecy, skłaniając go do wyprostowania się.

— Przedstawiam pani mojego drugiego oficera — rzekł — tego, który uratował pani życie.

Skłoniła głowę i szepnęła, jakby dziękowała komuś za ustąpienie miejsca w tramwaju:

— Dziękuję panu!

Niema za co! — burknął Tanguy.

Roześmiała się gorzko, słysząc tę naiwną odpowiedź.

— Ma pan rację, nie ma za co! — rzekła.

Poczem wstąpiła na kładkę i zeszła z niej na bulwar, nie odwracając się za siebie.

Tanguy, którego zdziwił jednak taki sposób bycia śledził ją wzrokiem aż zniknęła za czworobokiem doków. Wtedy spojrzął na kapitana, wzruszył ramionami i pochyliwszy się nad olbrzymim parowem, ryknął do pracujących w głębi jego ludzi:

— No, więc!...

XI

Minęły dwa dni. Trzeciej nocy wiatr hulał na dworze. Renaud obudził się około pierwszej i gwałtownie usiadł na łóżku. Pielęgniarka nocowa już teraz u siebie w domu i Renaud cieszył się, uważając to za znak poprawy w stanie zdrowia Iwony. Teraz on czuł nocami przy chorej; czuł, sumiennie, zapadając tylko chwilami w lekki sen, z którego wyrwał go najłżejsze westchnienie.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Krasińskiej (Jaracza 32), Wagnera (Piotrkowska 67), Ryty (Kopernika 26), Kohna (Pl. Kościelny 8), Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczynskiego (Kątna 54), Jarzębowski (Ruda Pabianicka).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR W. P.

Dzisiaj punktualnie o godz. 19 głośna tragikomedja hiszpańska F. de Rojas „Celestyna” w reżyserii L. Schillera, dekoracjach i kostiumach Wł. Daszewskiego w oprawie muzycznej T. Kiesewettera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej pod dyr. Wejmana. Obsadę tworzą: J. Chojnacka, B. Bronowska, I. Krasnowiecka, J. Gostawska, M. Koranówna, Z. Rzachowska, A. Łapięcki, H. Borowski, T. Cygler, Wł. Kaczmarecki, K. Dejmek, Z. Szymański.

Młodzieży w wieku szkolnym nie przysługują prawo do widowiska.

TEATR TUR

Dzisiaj o godz. 19 min. 15 głośna komedia Shaw'a „Profesja Pani Warren”, w której znakomity pisarz z właściwą mu pasją atakuje obłudną etykę pruderyjnego „wyższego towarzystwa” angielskiego. Ta mieniąca się dowiecipem i wytwornym intelektualizmem sztuka ukaże się na deskach Teatru TUR w reżyserii St. Daczyńskiego, w dekoracjach J. Rybkowskiego z udziałem E. Kuniny, J. Pollakówny, St. Daczyńskiego, J. Małyszewskiego, Z. Chmielewskiego, St. Bugajskiego.

Dnia 29 czerwca o godz. 11 min. 30 odbędzie się popis publiczny absolwentów Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi.

Passé-partout Teatru TUR na popis nie ważne.

TEATR - KOMEDIA MUZYCZNEJ LUTNIA

Dzisiaj o godz. 19-tej najpiękniejsza romantyczna operetka F. Lehara „Kraina Uśmiechu”. W rolach głównych wystąpią: M. Ślaski, H. Makowska - Modrzyńska, K. Koszela, S. Piasecka, A. Sawin i K. Chorzewski. Chór, balet i orkiestra pod dyr. Wł. Szczępańskiego.

Kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj o godz. 16 i 19.30 dwa przedstawienia komedii G. B. Shaw'a „Żołnierz i Bohater” z udziałem Hanny Bielickiej, Adolfa Chronickiego, Kazimierza Dejunowicza, Wandy Łuczycykiej, Adama Mikołajewskiego, Danuty Szaflarskiej, Ludwika Tatarskiego i Feliksa Zukowskiego.

Reżyseria Józefa Wyszomirskiego, dekoracje Konstantego Mackiewicza. Kasa czynna od godz. 12-tej. Tel. 123-02.

KAWIARNIA-DANCING „Maskotka” ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-c i Łopatowskich

ŁÓD

w DUŻEJ ILOŚCI do SPRZEDANIA.

Oferty pod „ŁÓD” składać w Administracji „Kuriera Popularnego”

Monumentalny film radziecki PIOTR I (II seria)

Dzisiaj schodzi z ekranu wielki film radziecki wg powieści A. Tolstoj „Piotr I”.

Dalsze interesujące dzieje wielkiego rosyjskiego władcy oglądać będziemy w II serii, która pod tym samym tytułem od poniedziałku wyświetlać będzie kino „Polonia”.

OFIARY

Okazji imienin ob. Jana Cienkowskiego grono kolegów zamiast kwiatów wpłacać zł. 4.502 na odcienienie dzieci.

RADIO

8.20 (Ł) Progr. na dziś, 8.28 (Ł) Konc. życzeń (cz. I), 8.50 (Ł) „Polska Rodzina Radiowa” — pog. J. Piotrowskiego, 9.00 Nabożeństwo z Gdańska, 10.00 — Aud. regionalna, 11.00 (Ł) Nowe nagrania płyt marki „Odeon”, 11.30 (Ł) Fel. G. Timofjewa „Gdy kwiaty mówią”, 11.40 (Ł) Muzyka ludowa (pł), 11.52 (Ł) Inform. lok., 12.05 Poranek symfoniczny, 13.30 „Niemcy po wojnie”, 13.40 (Ł) W ramach aud. świetlic wiejsk. fel. A. Bugajskiego „Legenda o żeglarczy”, 14.25 Chwila Biura Studiów, 14.30 Zagadki radiowe, 14.40 Słuchow. p.t. „Sad”, 15.20 „Na straż polskiego morza” — aud. st. muz. 15.40 „Pieśni o morzu”, 16.02 (Ł) Komunikaty, 16.05 (Ł) Listy i programy w omówieniu Red. K. Turkiewicz, 16.15 (Ł) Pieśni francuskie w wyk. C. Węgrzynowskiej, przy fortep. A. Tabakbiłł, 16.35 „Na widowni tygodnia” — fel. H. Ellego, 16.45 Z życia kulturalnego, 16.50 Aud. poetycka, 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”, 18.25 „Uśmiech i piosenka”, 18.50 Aud. literacka, 19.00 „U naszych przyjaciół”, 19.30 Aktualności dźwiękowe, 19.50 Koncert Kapeli Ludowej, 20.15 „Pieśni o Polskim Bałtyku”, 20.30 „Dla każdego coś miłego”, 21.00 Dziennik, 21.30 Report. dźwięk., 22.05 (Ł) Wiadom. sport. lok., 22.10 (Ł) Aktualia, 22.15 Konc. Ork. Tan. P.R., 23.00 Ostat. wiad. dziennika, 23.10 Wiad. sport., 23.30 (Ł) Konc. życzeń (cz. II), 23.57 (Ł) Progr. lok. na jutro.

Nowe połączenia dla turystów

(t) Władze kolejowe w Łodzi zostały zawiadomione, że Ministerstwo Komunikacji, uwzględniając życzenia turystów wyraziło zgodę na uruchomienie szeregu dogodnych połączeń kolejowych do miejscowości godnych zwiedzenia i stanowiących bazy wypadowe dla wy-cieczek krajoznawczych. Nowe połączenia wprowadzono na liniach Katowice — Kudowa, Wrocław — Kudowa, Katowice — Głogocz, Świdnica — Bystrzyca, Szczecin — Kostrzyn, Korsze — Skandawa, Słupsk — Ustka itd. Uwzględniono przy tym dotychczasowe trudności komunikacyjne, zapewniając dojazd do mało znanych jeszcze ludności pięknych zakątków kraju zarówno na Dolnym Śląsku jak i na Pomorzu Zachodnim. Nowe połączenia wprowadzono również na takich liniach jak Jaworzyna — Bystrzyca, Gorzów — Mysłiborz, Derłów — Siawno, Suwałki — Trakiszki.

Życie partyjne PPS KOMUNIKAT

Staraniem Wydziału Polityczno-Propagandowego CKW PPS odbędzie się w dniach od 1 do 15 sierpnia rb. w Kamionce koło Karpacza wakacyjny Kurs Centralnej Szkoły Partyjnej przy CKW PPS przeznaczony dla wykładowców szkół partyjnych.

Uczestnicy mają zapewnione na miejscu bezpłatne mieszkanie i wyżywienie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje do dnia 5 lipca rb. Wydział Pol.-Propag. WK PPS, ul. Jaracza 45, pokój Nr 6.

Kandydaci zobowiązani są złożyć zaopiniowane przez komitet partyjny podanie wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem.

Wydział Kobiecy przy WK PPS zawiadamia, że rodzice wzgl. opiekunowie, pragnący umieścić swe dzieci na Koloniach letnich, powinni się zgłaszać o wszelkie informacje do WK PPS, ul. Narutowicza 28 — w godzinach od 17-tej do 20-ej codz.

Z życia ZNMS

Dn. 17 br. o godz. 19-ej w lokalu ZNMS-u ul. Wigury 4/6, tow. Tadeusz Sołtan wygłosi referat p.t. AKTUALNE ZAGADN. GOSPOD. Obecność członków obowiązkowa, sympatyków zapraszamy.

Okradli Z W M

Z lokalu Związku Walki Młodzieży przy ul. Świętlanej 11 w Łodzi, nieznani sprawcy skradli 11 par butów do piłki nożnej.

Zegnaj roku szkolny... Młodzież rozpoczęła okres wypoczynku

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste zakończenie nauki w łódzkich szkołach powszechnych i średnich.

W szkole powszechnej Nr 132 w Łodzi przy ul. Wierzbowej 17, przed stawiciele koła rodzicielskiego, grono nauczycieli i dzieciaków z powagą słucha deklamacji tych najmłodszych którzy chyba najbardziej cieszą się, że odłożą nudne elementarze na całe lato.

A CZYŻES TY ROKU ZŁOTE SKRZYDŁA MIAŁ...

„Deklamuje maśnięta, jasnowłosa dziewczynka stojąc na krześle, bo nie było by jej widać.

„Wydane” przez cały rok gazetki ścienne mówią nam o ciężkiej, mozolnej pracy w pierwszym etapie zdobywania wiedzy. Rok upłynął faktycznie bardzo przedko i dziś jedni z dumą i radosnym uśmiechem oddają rodzicom swoje świadectwa. — Przeszli do następnej klasy — druzdy cekają na rok przyszły żeby „poprawić się”.

W szkole Nr 132, 85,5 proc. młodzieży otrzymało promocje. Wynik

wcale nie zły. To też w dniu tym, kiedy zegnają szkoły na długie miesiące wakacji, aby nabrać nowych sił i zdrowia do dalszej nauki, dumają ze swego „awansu”!

SWIAT NIECO STARSZY

Z przedstawicielami władz kuratorskich, ze szkoły powszechnej, udajemy się do — Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej, żeby zobaczyć uroczystość o tyle poważniejszą, że rozpoczyna nowy etap pracy ludzi dorosłych, oddanych przez szkołę, życiu i pracy.

W Państwowej Szkole Przemysłowo-Technicznej, uczniowie w wieku od lat 15 do... prawie 30, przygotowują się do ważnego momentu — rozdziału promocji.

Dyrektor szkoły inż. Jarzebiński w krótkim, przemówieniu do młodzieży podaje osiągnięcia ostatniego roku: na 1733 wychowanków 928 otrzymało promocje bez zastrzeżeń, 286 z zastrzeżeniami, 142 — niepromowanych (106 opuściło szkołę w ciągu roku, a 271 — opuszcza mury szkoły na zawsze.

ZA PILNĄ PRACĘ I DOBRE SPRAWOWANIE

Orkiestra uczniowska gra hymn na rodowy, wchodzi delegacja najstarszych wychowanków ze sztandarem. Uczniowie ostatniego roku liceum techniczno-przemysłowego, którzy za chwile opuszczą szkołę ze świadectwami dojrzałości, oddają sztandar w ręce młodszych kolegów, którzy dźmierzyć go będą znów do roku następnego.

Po krótkich przemówieniach dyrek-tora szkoły — wykładowcy, przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkolnej i wychowanków, zabiera głos kurator Łódzkiego Okręgu Szkolnego.

W krótkich serdecznych słowach zegnau wychodzących ze szkoły absolwentów, mówi o czekających ich trudnościach życiowych.

Dyrektor szkoły prosi kuratora o rozdanie świadectw maturaliści. Za chwilę 271 absolwentów odbiera swe świadectwa. Krótki uścisk dłoni i wychodzą z wielkiej auli piersi po wojnie technicy.

Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkolnej pomyślało jednak i o tych, którzy acz matur nie otrzymali, jednak swym postępowaniem przez cały rok zasłużyli na wyróżnienie, 18 książek różnych wydań i zainteresowań z dedykacją „za pilną pracę i dobre sprawowanie” idzie do rąk prymusów gimnazjum i liceum.

Nie chce nam się...

Z czystością w naszym zadymionym „kombogrodzie” jest coraz gorzej. Niedawno napsuliśmy tyle krwi wydziałowi plantacji miejskich że nie widać zapowiadanych szumnie na konferencjach trawników i zieleni, że cała, okrzyczana w swoim czasie walka z dewastacją zieleni, a więc przeciwko szkodnikom, u trwałającym, że tak powiem, brzydote miasta — nie warta była tak wielkiej reklamy. Teraz znów musimy „cucić” inny resort miejski, który idealnie dba o to, aby Łódź zamieniła się w jeden wielki śmietnik. Nie powinno dla nas być rzeczą obojętną, że stan sanitarny Łodzi nadal uraga wszelkim, elementarnym w tej dziedzinie pojęciom. Wiemy, że mieszkańcy różnych dzielnic dzielnie zwracają się publicznie do „kompetentnych czynników” o zasypanie różnych dołów i śmietnik na placach, które, stają się w okresie upałów letnich rozsadaniami chorób i niezdrowych fetorów. Wiemy, że pomaga to jak umarłemu kadzidło. Dokadkolew sklerować swe kroki — wszędzie uderza niechlujstwo i zapuszczanie. W niemalym stopniu stan ten pogarsza zbyt wolne likwidowanie basenów poniemieckich. A przecież już podobno pracuje zakupiony za wieleset tysięcy zł. „Budogor”?

Przejdźcie się, obywatele „kompetentni”, na t. zw. Zielony Rynek, gdzie sprzedaje się produkty, nabiał, owoce, spojrzenie na stragany, bruk i wreszcie postójcie trochę nad stojący i cuchnący blockiem dopiero teraz zasypanyego poniemieckiego basenu, zatrzymajmy całe powietrze dokoła. Sami wówczas zrozumienie, że tego stanu rzeczy nie należy dalej tolerować.

Albo spojrzmy na chodniki, zwłaszcza w okolicy przystanków tramwajowych! Zajrzyjmy wreszcie do wagonów, na podłogi. Cała powierzchnia zasnana pestkami od czereśni, zużytymi biletami skrawkami gazet i in. śmieciem, Miejskie Zakłady Komunikacyjne mogłyby również zainteresować się tym, aby skoro publiczność nie przestrzega czystości — wagony na stacjach krafcowych były zamiatane. Potrzebna jest do tego tylko dobra wola i miłość — nie więcej.

I wreszcie ostatnia kwestja. Istnie mieszkańcy Łodzi nie grzeszą zbytnią troską o czystość i piękno miasta. Ale czy z tego wynika, że tak będzie zawsze, że nie należy pod tym twzgiędem stale uświadamiać społeczeństwo o skutkach niechlujstwa, o groźbie epidemii itd? — Zdaje się, że kiedyś (co tu daleko szukać? — zeszłego roku) przeprowadzono u nas propagandowy „miesiac czystości”. Widać, że i tego nie robi się w Łodzi.

A tymczasem nasza stolica, Warszawa, wcale nie leni się i przeprowadza właśnie teraz u siebie taki miesiąc czystości. Meldunki ze stołecznego frontu walki z brudem donoszą o napietnowanych i ukaranych brudasach, ale i o wyróżnionych m. tośnikach czystości. Tam się coś robi!

Z POWODU ZGONU s. i p. ZOFII RAPALSKIEJ MALŻONKI DELEGATA ZARZĄDU ZWIĄZKU GOSPODARZEGO SPÓŁDZIELNI R. P. „SPOLEM” NA OKRĘG ŁÓDZKI — DYE. STANISŁAWA RAPALSKIEGO — NAJŚCISZCZESZE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA SKŁADAJĄ MU HIEROWNICTWO, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY OKRĘGOWEGO DZIAŁU TRANSPORTOWEGO.

Znów obława nocna. Zatrzymanie 12 podejrzanych osób

(h) W nocy dn. 24 bm, Milicja Obywatelska przeprowadziła nocną kontrolę melin i mieszkań osób podejrzanych na terenie III Komisariatu MO. W wyniku kontroli zatrzymano 12 osób za opilstwo, awanturnictwo, paserstwo, handel wódką itp.

Władze milicyjne postanowiły kontrole takie przeprowadzać częściej na terenie poszczególnych komisariatów, co przyczyni się nie wątpliwie do ograniczenia nadużywania alkoholu i pozwoli na zlikwidowanie wielu melin.

Resztki pasa transmisyjnego znalazła milicja w prywatnym mieszkaniu

(h) W związku z kradzieżą pasów transmisyjnych w f-mie „Gentleman” przy ul. Limanowskiego 196 i kradzieży w mieszkaniu ob. Stachurskiego przy ul. Granicznej nr 5 MO zorganizowała w nocy z dn. 24—25 bm. akcję kontrolną na terenie 10 Kom. MO. W czasie kontroli mieszkań osób podejrzanych u Traczyka Stanisła-

wa znaleziono dwa kawałki pasa transmisyjnego.

Podejznanego Traczyka jak i do wydoły rzeczowe przekazano do dyspozycji władz. Nasuwa się przypuszczenie, że śledztwo jest na dobrej drodze i przyczyni się do wykrycia szeregu kradzieży na terenie 10-go Komisariatu.

Rocznica zagłady żydowskiego ghetta w Łodzi

(p) Zrzeszenie ogólnopolskie żydowskich Ziomków Łódzkich postanowiło po raz pierwszy w tym roku urządzić w Łodzi z Woiewódzkim Komitetem Żydów Polskich i Kongresem Religijnym obchód czwartej rocznicy zagłady ludności ghetta żydowskiego w Łodzi. Obchód ten ma być zorganizowany w niedzielę, z Chłemna, Oświęcimia i in. obozów dn. 31 sierpnia rb.

Z poszczególnych miejsc zagłady, mają być sprowadzone do Łodzi prochy pomordowanych i złożone do symbolicznego grobu na cmentarzu łódzkim. Na akademie, która urządzona zostanie w jednej z większych sal, zostaną zaproszeni przedstawiciele władz, partii politycznych oraz delegacje z całego kraju.

Chleb na kartki

Wydział Apropowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje niniejszym do wiadomości, że na karty żywnościowe zwykłe oraz R. C. A. (Rejonowa Centrala Apropowizacyjna) z miesiąca lipca 1947 roku od wtorku, dnia 1. 7. rb. wydawany będzie: Chleb żytnio - pszenny w cenie zł. 3 za kg.

Kat. I i Kat. I RCA na odcinki Nr 1, 2, 12 i 13 po 1 kg chleba. Kat. I R i Kat. I R RCA na odcinki Nr 1 i 2 po 1 kg chleba. Kat. „C” i Kat. „C” RCA na odcinki Nr 1 i 2 po 1 kg chleba. Na karty żywnościowe „MK” (Ministerstwo Komunikacji) z m-ca lipca rb. w tym samym czasie wydawany będzie chleb na następujące odcinki: Kat. „MK” — pracownicza, odcień niebieskawą, na odcinki Nr 29 i 30 po 2 kg chleba. Kat. „MK” — rodzinna, odcień róż-

kowy, na odcinek Nr 30 po 2 kg chleba.

Kat. „C” „MK” na odcinek Nr 1 po 2 kg chleba.

Chleb sprzedawany będzie na wyżej wymienione odcinki tylko do dn. 15 lipca rb. Po upływie tego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Rejestracja kart na mięso

Do rejestracji kart żywnościowych Kat. I z m-ca lipca rb. na mięso-rak. bankie przeznaczony został kupon III. Rejestracja odbywać się będzie w sklepach rzeźniczych, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, od dnia 30 czerwca do 10 lipca rb. Po terminie tym żadne reklamacje nie będą już uwzględniane. Komunikat powyższy nie dotyczy wcale kart żywnościowych R. C. A. (Rejonowa Centrala Apropowizacyjna).

TEATR KAMERALNY D. Ż. Daszyńskiego 34

DZIS DWA PRZEDSTAWIENIA o godzinie 16-ej i 19,30 najweselej komedii G. B. SHAW'a

ŻOŁNIERZ I BOHATER

Kasa czynna od godz. 12-ej.

Tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” PIOTRKOWSKA 243. — Telefon 107-25.

DZIS TYLKO JEDEN RAZ o godzinie 19-ej DZIS o godz. 19-ej tylko jeden raz

„KRAINA UŚMIECHU”

OBSADA PREMIEROWA.

Kasa teatru czynna od godziny 11-ej.

TEATR LETNI „BAGATELA” PIOTRKOWSKA 94

DZIS 2 PRZEDSTAWIENIA komedii R. Niewiarowicza

„ICH DWÓCH”

z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stepnia

Z udziałem: A. DYMŚZY,

Haliny OCHALSKIEJ, Henryki STANKIEWICZ, Edwarda DZIEWONSKIEGO, Jerzego PICHELKIEGO i Leopolda SADURSKIEGO. Dekoracje: Marian Stepień.

Przy fortepianach: Franciszka Leszczyńska i A. Markiewicz.

Początek przedstawienia o godzinie 16,30 i 19,30.

Kasa Teatru „Bagatela” czynna cały dzień. — Telefon 272-70.

HUMOR—WODA—PLAŻA

W OSRODKU SPORTU WODNEGO w PARKU LUDOWYM, w dniu 29 b. m., o godzinie 17-ej — wystąpią ulubieńcy Łodzi:

MORAWSKA WACIA KRYNICZANKA ZIUTA SZWAJCER HENRYK B ARSKI J ERZY ze swoim najwspanialszym repertuarem.

Akompaniują: SUCHOWSKI MARIAN.

Cena wstępu na plażę normalna.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 260 sztuk łóżek metalowych typu szpitalnego białe lakierowane z materacem siatkowym dla miejskich zakładów opiekuńczych.

Bliższe informacje oraz sopley kosztorys otrzymać można w Wydziale gospodarczym, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14 w godzinach od 9-tej do 13-tej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu soplego w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie 260 sztuk łóżek metalowych” należy składać do dnia 2

lipca 1947 r. do godziny 9-tej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10-tej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 3% od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyc do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 24 czerwca 1947 r. Zarząd Miejski w Łodzi

WEZWANIE

DO SKŁADANIA OFERT NA PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Miejskiego „Kanalizacja i Wodociągi m. Łodzi” wzywa do składania ofert na wiercenie — łącznie z dostawą materiału rurowego, względnie bez tegoż — trzech studzien w górnej kredzie o wydajności około 301 na sek. każda, zgodnie z warunkami ogólnymi w myśl Instrukcji o sposobie oddawania i odbierania robót dla gminy m. Łodzi oraz warunkami technicznymi.

Dyrekcja Przedsiębiorstwa zastrzega sobie prawo zmniejszenia względnie powiększenia ilości studzien.

Do oferty należy załączyć kwit na złożone wadium w wysokości 75.000 zł. w Banku Narodowym, Oddział w Łodzi, Nr konta 831, lub w P. K. O. Łódź, Nr konta 38.

Termin składania ofert w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, Łódź, ul. Wierzbowa Nr 52, upływa w dniu 21 lipca rb. o godz. 12-tej.

W przypadku uchylenia się oferenta, który utrzymał się przy przetargu, od podpisania umowy, wadium ulega zatrzymaniu na korzyść Przedsiębiorstwa.

Rozpoczęcie przetargu oznacza się na dzień 21 lipca rb. godzina 12-ta.

Wszelkich wyjaśnień udziela Oddział Techniczny Przedsiębiorstwa (Łódź, ul. Wierzbowa 52), tamże oferty mogą otrzymać warunki techniczne i sopley kosztorys za zwrotem kosztów.

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Miejskiego „Kanalizacja i Wodociągi m. Łodzi” zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania motywów oraz bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Łódź, dnia 26 czerwca 1947 r. Dyrekcja Przedsiębiorstwa Miejskiego „Kanalizacja i Wodociągi m. Łodzi”

CENY OGŁOSZEN

Table with columns for text length (Za tekstem, W tekście, Nekrologi, Ogłoszenia drobne) and price per line (zł 80, zł 60, etc.)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU PRZETWORÓW PAPIEROWYCH w Łodzi

POSZUKUJE

- 1) Kierownika Wydziału Finansowego
2) buchalterów finansistów
3) Kalkulatora
4) Inżyniera chemika
5) maszynistki-stenotypistki
6) handlowca do Wydz. zaopatrzenia

Zgłoszenia osobiste kierować do Wydziału Personalnego Zjednoczenia Przemysłu Przetworów Papierowych, Piotrkowska 64, — pok. 4, tel. 106.73. (PAP)

ŁÓD SZTUCZNY

(higieniczny)

po zł 3,— za 1 kg SPRZEDAJE

PAŃSTWOWY BROWAR „ŁÓDZKI ZDRÓJ”

w ŁODZI, ul. M. NOWOTKI 34/36. Sprzedaż odbywa się tylko w godzinach od 8-ej do 10-ej.

UWAGA! Dnia 26. 6. br. w tramwaju Nr 9, około godz. 20-ej zostawiono teczkę. — Z uwagi na ważność dokumentów pozostawionych w tezcze (m. in. 9 legitymacji P.P.S.) prosimy znalazcę o zwrot: Koto P.P.S. przy PFAE, Łódź, ul. Przędzalniana Nr 71 — za nagrodą przewyższającą wartość teckki.

POTRZEBNI NATYCHMIAST :

- 1. Rutynowana MASZYNISTKA
2. POMOchnik kierownika składu z średnim wykształceniem
3. TECHNIK (mechanik lub elektryk) na stanowisko referenta bezpieczeństwa pracy i higieny
4. PRACOWNIK do wydziału zaopatrzenia.

Zgłaszać się do: Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Nr 1 w Łodzi, ulica Kilińskiego 102 (Wydział Personalny).

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO zatrudni:

- 1. REFERENTÓW ZAKUPU i ZBYTU
2. WYKWALIFIKOWANE SIŁY BIUROWE
3. WYKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI

Oferty należy składać w Wydziale Personalnym Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego, — Łódź, 6-go Sierpnia 4, w godz. od 11-ej do 13-ej.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi

zawiadamia, że wszystkie jej sklepy spożywcze i mleczarnie SKUPUJĄ PRÓZNE NACZYNNIA, a mianowicie:

- Butelki po surówce i sokach owocowych „SPOLEM”.
Słoje po dżemach, marmeladach, kompotach i marynatach.

Naczynie, przyniesione do sklepu celem sprzedaży, musi być czyste i bez obcych zapachów.

Nie marnujmy więc zużytych naczyń, które posiadają wartość, a ponieważ się, choć mogą być nadal użyteczne i dobrze nam za nie zapłacą. (38/N)

CZOŁOWE DZIEŁO MONUMENTALNY FILM PRODUKCJI RADZIECKIEJ wg. scenariusza A. TOLSTOJA

REŻYSERII:

W. PIETROWA

MUZYKA:

W. SZCZERBACZEW

WYTWORNA:

L E N F I L M.

PIOTR I

(II SERIA)

W ROLACH GŁÓWNYCH:

N. SIMONOW

A. CZERKASOW

N. TARASOWA

M. ŻAROW

ZABAWA W TYGODNIU „ŚWIĘTA MORZA”

Liga Morska — Obwód przy Zarządzie Miejskim pod protektoratem Komitetu Obywatelskiego na czele z Prezydentem Miasta, Obywatel Stanwiskim Eugeniuszem — urzędują w HELENOWIE, dnia 29 czerwca 1947 r.

WIELKĄ ZABAWĘ LUDOWĄ

polaczona z wyścigami na torze, przy udziale licencjonowanych zawodników Łodzi i okolic. — Koncertować będą bez przerwy 3 orkiestry: tramwajowa i 2 wojskowe. — Bufet, tańce i wiele niespodzianek. — Bilety na zabawę w cenie zł 80,— dla młodzieży, wojskowych, milicji i straży w mundurach zł 30,— — — — Bilety na zabawę i wyścigi w cenie zł 100,— do 160,—

Przedprzedaż biletów odbywać się będzie w sklepie Kantora w „Grand Hotelu” przy ul. Piotrkowskiej Nr 72, oraz w sklepie harcerskim „Czuj, Czuj!” przy ul. Piotrkowskiej Nr 146.

Wszelkie przedsiębiorstwa i instytucje mogą dla swych pracowników nabywać bilety ulgowe na zabawę w cenie po zł 50,— w Wydziale Przemysłowym, ul. Roosevelta 15, II piętro, pokój 5, od 8—13-ej.

MASZYNY do PISANIA

z DUŻYM WALKIEM oraz WALIZKOWEJ

poszukują celem KUPNA.

Wiadomość: „MOPEXAS” — ul. Piotrkowska 67. Telefon 117-48.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych (Łódź, ul. Pabianicka Nr 47, telefon 136-18) podaje do wiadomości, iż posiada Motor elektryczny o sile 110 P. S. czynny, w dobrym stanie firmy Ganc Budapeszt do zamiany na motor o sile 60—70 P. S. oraz Motor elektryczny o sile 125 P.S. firmy Rohn — Zieliński Zychlin

Brown Baveri, uszkodzone nawijanie, nieczynny, do sprzedania ew. do zamiany na motor o sile 60 P. S. Oferty składać do dnia 2 lipca rb. do godziny 12-tej. Łódź, dnia 27 czerwca 1947 r.

Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr BOROWSKI HENRYK — choroby oczu, ul. Zwirki 18, przyjmuje od 5—8-ej. —5911

Dr med. WIELICZAŃSKI HENRYK choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica) i serca. — Łódź, ul. Piotrkowska 152, m. 3, tel. 183-16 przyjmuje 3—5 po poł.

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, nosa i gardła, ul. Przejazd 6. Przyjmuje od godz. 8—10 i 4—6, tel. 101-50. —1433

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

Dr J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92.

Dr DOBROWOLSKI — specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3—5. Kopernika 6, m. 3, tel. 186-00.

Dr S. ŻURAKOWSKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych — powrócił. Piotrkowska Nr 33, godz. 12—1 i 3—5,30. —7069

GABINET DENTYSTYCZNY Maksy miliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-00.

Dr RATAJ-ŻURAKOWSKA. Specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godzina 12—1 i 3—5 1/2.

POKOST malarski (lniany), podłogowy, poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON” Łódź, Południowa 78/80, tel. 138-19. —5692

MASZYNE leworamienną słupkową i kuśnierską Singera sprzedam. Piotrkowska 70 — Rędzia. —7204

Zagubione dokumenty UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Bołyszko Zofia, Franciszkańska 36. —7203

Kupno i sprzedaż JAJA gwarantowane masło desero-we, sery, śmietana, twaróg hurto-wo. Gdańska 184. 7167

Redaktor naczelny: ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej. SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

Table with columns: Redakcja, Nasze telefony, Administracja. Includes phone numbers for editor, secretary, and administrative staff.